

Dariusz Zawadzki wylądował w szpitalu



W ciężkim stanie był radny klubu Platformy Obywatelskiej, który odwodniony trafił

na izbę przyjęć Szpitala Regionalnego. Zdecydowano o jego umieszczeniu na oddziale chi-

rurgicznym. Czekają go długotrwałe leczenie. Więcej na stronie 3.

miasto kołobrzeg

GAZETA BEZPŁATNA

Nr 24 29 lutego 2012 www.miastokolobrzeg.pl

Atom STOP!

W Mielnie zakończyło się referendum przeciwko budowie elektrowni atomowej w Gąskach. Ale to nie koniec walki z decyzjami urzędników. W Koszalinie protestowali mieszkańcy naszego regionu. Szczegóły na stronie 3.



Artur Dąbkowski (41l.) Klub „Razem dla Kołobrzegu”

W CO GRA RADNY DĄBKOWSKI?

Radny niezależny staje się tajną bronią i języczkiem uwagi. Sam zaprzecza pogłoskom o swoim zbliżeniu z Platformą Obywatelską, ale jako jedyny radny głosował za budżetem opracowanym przez ekipę prezydenta. Kto nie zawaha się użyć Dąbkowskiego i w co gra radny z Podczela? O tym na stronie 4.

Centrum Sportowo – Rekreacyjne Helios serdecznie zaprasza do skorzystania z atrakcji!

BASEN SZKOLENIOWO-SPORTOWY

- 2 gejzery powietrzne
- 2 kaskady wodne z szeroką wylewką do masażu karku
- 2 stacje masażu wodno-powietrznego
- 4-stanowiskową ławkę z hydromasażem
- schody podwodne w wydzielonych punktach

Bilety całonocne: 7 zł – ulgowy!
11 zł – normalny!
24 zł – rodzinny (2 + 1)!

BASEN PŁYWACKI

- 6-cio torowy (wymiar 25 x 12,5 m)

DODATKOWE ATRAKCJE:

- zjeżdżalnia wodna (rura zamknięta) o długości 45 m
- 3 wanny z hydromasażem
- 2 sauny (parowa i sucha)
- 2-torowa kręgielnia

Bilet grupowy normalny 8 zł / 2h
Bilet grupowy ulgowy 6 zł / 2h
Darmowy parking!!!



HELIOS
CENTRUM SPORTOWO-REKREACYJNE
W USTRONIU MORSKIM

OFERTA WAŻNA
DO KOŃCA MAJA
2012 ROKU !!!

gosir-ustronie-morskie.pl

tel. 094 35 15 095

ul. Polna 3,

Ustronie Morskie.

BRICO MARCHE

OGRODZENIA

135,-^{szk.}

Przęsło ozdobne Damian

Marek Hok: Nie chce pracować z politycznymi egoistami

Miasto Kołobrzeg: Czy Platforma kołobrzaska jest jeszcze drużyną? **Marek Hok:** Podkreślałem i będę podkreślał jako przewodniczący Platformy Obywatelskiej w powiecie kołobrzaskim, że drużyna nie jest hasłem medialnym na czas wyborów, ale faktycznym tworem, który gwarantuje spójność Platformy i jej skuteczność. I moim celem jest utrzymanie tej budowanej w wielkich trudach drużyny. Odnoszę wrażenie, że zbyt bardzo przyzwyczailiśmy się do naszych zwycięstw, że znajdujemy się tak zwani ojcowie sukcesu, którzy zapominają, że to jednak wynik pracy zespołowej. W Platformie jest miejsce dla indywidualistów, dla ludzi z własnym zdaniem, projektami i także ambicjami. To nas odróżnia od innych organizacji, że jesteśmy otwarci i pluralistyczni. Ale ten indywidualizm nie może być przedkłada-



ny na prywatne projekty polityczne, które innych wprowadzają w błąd i powodują demontaż zaufania członków Platformy do siebie nawzajem, podważają autorytet drużyny w imię jednostkowych interesów. Programem Platformy Obywatelskiej są mieszkańcy, jest dynamiczny rozwój Kołobrzegu i realizacja często trudnych projektów. Mamy na tym polu wiele sukcesów, ale jest też jeszcze wiele do zrobienia. Podkreślałem w mojej kampanii wyborczej,

że przecież zawsze można więcej. Żeby tak było, potrzebna jest drużyna, która będzie mogła ten program realizować, a nie skupiać się na sobie nawzajem i niespełnionych marzeniach jakichś osób. W moim przekonaniu, to nie jest uczciwe i dlatego ja nie chcę pracować z politycznymi egoistami.

MK: Czyli można rozumieć, że czekają was zmiany?

MH: Szefem Platformy Obywatelskiej w naszym

regionie jest Stanisław Gawłowski, a szefem struktur powiatowych jest Marek Hok. Jeżeli większość członków uzna, że nie spełniam ich oczekiwań lub źle kieruję organizacją w Kołobrzegu, to jestem w każdej chwili gotowy poddać się weryfikacji demokratycznej. Jeżeli ktokolwiek uważa, że jest to niezbędne, zarówno ja jak i zarząd jesteśmy gotowi poddać się ocenie. Zmiany w Platformie już nastąpiły. To ja dałem szansę ludziom młodym, pozwoliłem im się wykaazać, pokazać co potrafią. Są osoby, które nas zawiodły i same zrezygnowały z członkostwa w zarządzie i samej Platformie Obywatelskiej.

MK: Mówi pan o Łukaszu Czechowskim?

MH: Nie. Łukasz Czechowski sam złożył rezygnację kilka dni temu, była ona głosowana na naszym

poniedziałkowym posiedzeniu.

MK: To co mamy przez to rozumieć?

MH: Kołobrzaska Platforma jest organizacją skuteczną i w naszym regionie pokazywana jest jako pewnego rodzaju wzór. Cieszymy się uznaniem i mamy swoje sukcesy. Mamy bezwzględną większość w Radzie Miasta i Radzie Powiatu. Mamy prezydenta, który ma mandat kołobrzeżan na realizowanie naszego programu. Mamy swojego przedstawiciela w Zarządzie Województwa Zachodniopomorskiego. Wreszcie, po raz trzeci w historii, w sejmie zasiada poseł Platformy z Kołobrzegu. To nie jest tak, że wygraliśmy wybory i możemy być z siebie dumni. Prawda jest taka, że to oznacza ciężką pracę, z której wyborcy nas rozliczą. Widać to teraz w mediach, gdzie każde

jakieś drobne potknięcie jest zwielokrotniane na potrzeby politycznych igrzysk. Ale tutaj, lokalnie, nie można bezkarnie wsadzać kija w szprychy i przyglądać się, czy ktoś się przewróci i jak to pokażą w mediach.

MK: A ktoś się przewrócił?

MH: Na szczęście nikomu nic się nie stało, choć zauważyłem ostatnio w mediach trochę krokodylich łez. Chcę wszystkich zapewnić, pamiętając o zaufaniu, jakim Platforma została obdarzona, że nie pozwolę rozmiąć tego kredytu na drobne. Chcemy działać przejrzysto, razem z mieszkańcami. Jeśli ktoś ma pomysły, z chęcią się z nimi zapoznamy, ale realizujemy je drużynowo. Jeśli ktoś chce działać na własny rachunek, droga wolna. Budowaliśmy naszą pozycję kilka lat. Nie można tego roztrwonić.



ul. Perłowa 55, Kołobrzeg, przy wyjeździe na Grzybowo.
godziny otwarcia: pon-sob 6.30-22.30, ndz 9.00-21.00)

ZIOŁOLECZNICTWO KLASZTORNE



Miody naturalne i ziołomiody lecznicze

Syropy na przeziębienia i wszelkie dolegliwości, również dla diabetyków

Działa wykrztuśnie, moczopędnie i bakteriobójczo. Zalecany przy schorzeniach górnych dróg oddechowych, anginach, zapaleniach gardła, i krztani. Działa też rozkurczowo i lekko żółciopędnie.

DOSTĘPNE TYLKO W STOISKU PATRONACKIM W DELIKATESACH 34

CENY PROMOCYJNE



Milka Alpejskie Mleczko
Waniliowe
380g 8,99 PLN



Nestlé
CORN FLAKES
250g 2,99 PLN

Coca Cola
2,5l 3,99 PLN



Musztarda Kamis
185g 1,99 PLN

12 lutego mieszkańcy gminy Mielno powiedzieli „nie” projektowi budowy elektrowni atomowej w Gąskach. Kilka dni temu protestowali w Koszalinie, bowiem głos obywateli widać nie dotarł do wszystkich rządzących.

Ludzie chcą turystów a NIE ATOMU

Protest zorganizowano, ponieważ koszalińscy radni mieli 23 lutego decydować o ewentualnym proteście przeciwko budowie elektrowni atomowej w Gąskach. Na sesję przyjechał Witold Drożdż - szef Polskiej Grupy Energetycznej. Celem jego wizyty było przedstawienie założeń projektu, uspokojenie emocji i przekonanie samych radnych. Czekali na niego mieszkańcy naszego re-

gionu, w tym duża grupa mieszkańców Kołobrzegu, na czele z przewodniczącym Rady Miasta Ryszardem Szuflem.

- Na posiedzeniu rady oddano głos przedstawicielowi inwestora PGE dwa razy po 40 minut. Przedstawicielowi przeciwników elektrowni atomowej Gąski oddano głos tylko na 10 minut. Z Kołobrzegu na pikietę pojechali przed-

stawiciele stowarzyszenia „Ekologiczny Kołobrzeg”. Mielśmy silne wsparcie w osobie przewodniczącego Rady Miasta Kołobrzeg Ryszarda Szuffla. Pan przewodniczący został przywitany gromkimi brawami przez wszystkich zgromadzonych - relacjonuje Krzysztof Plewko, prezes „Ekologicznego Kołobrzegu”. Ostatecznie, na ostatniej sesji radni żadnej uchwały nie podjęli.

Tymczasem 12 lutego zakończyło się referendum w Mielnie. Mieszkańcy głosowali w Mielnie, Gąskach, Sarbinowie i Unieściu. Na karcie do głosowania było jedno pytanie: „Czy wyraża Pan/Pani zgodę na lokalizację elektrowni jądrowej lub wszelkiej innej infrastruktury związanej z przemysłem jądrowym i rozpoczęcie jakichkolwiek prac badawczych związanych z tymi inwestycjami na terenie Gminy Mielno?”. Już wiemy, że mieszkańcy gminy elektrowni nie chcą. Frekwencja w referendum wyniosła 57%. Ponad 94% obywateli zaznaczyło odpowiedź „Nie”. Zwolennicy atomu w Gąskach stanowią nieco ponad 5% mieszkańców. Niecały 1% głosów stanowił głosy nieważne. Powstaje jednak pytanie, kiedy śladem gminy Mielno pójdzie Kołobrzeg. Wiele gmin sprzeciwiało się budowie elektrowni w Gąskach. Kołobrzeg powiedział stanowcze „nie”. Pytanie tylko, czy mieszkańcy wypowiedzą się w referendum?



Darek jednak będzie żył...

Pogłoski o tym, że Dariusz Zawadzki trafił na OIOM i jest w ciężkim stanie, to czysta bzdura. Radny leży w szpitalu i czeka na wyniki badań, czytając książki.

Gdy cytujemy Dariuszowi Zawadzkiemu, co o jego stanie zdrowia i na jaki oddział szpitala trafił piszą inne media, ten przez chwilę milczy, a potem mówi, że to bzdura. Nikt się z nim wcześniej nie kontaktował. A Zawadzki w szpitalu jest od ponad tygodnia. Przyznaje, że niespecjalnie lubi chodzić do lekarza i przynajmniej do tej pory uważał się za okaz zdrowia. Wreszcie jednak w szpitalu się znalazł i po zrobieniu wstępnych badań chciał wracać do domu. Już go nie wypuszczono.

- Na temat mojego stanu zdrowia plotkuje się od kilkunastu dni, a potem te wszystkie plotki powtarzają media. Nie trafiłem na żaden OIOM, nie byłem nieprzytomny, ani nie byłem krok od śmierci - komentuje Zawadzki, który niedawno próbował wyprostować fakty opublikowane na swój temat, ale chyba niespecjalnie mu się nie udało. Radny źle się czuł, był odwodniony i lekarze zdecydowali o jego hospitalizacji. Po wykonaniu nowych badań, a także po poprawieniu wyników, będzie mógł opuścić szpital. Jak mówi, liczy na to, że nic poważnego mu nie jest. - Jestem optymistą - mówi 42-letni członek kołobrzęskiej rady, który wolny czas poświęca na lekturę podbojów Napoleona. Życzymy powrotu do zdrowia.



ul. Wolności 26,

78-100 Kołobrzeg

Centrum Usług Pogrzebowych „Regina”

Oferta Centrum Usług Pogrzebowych „Regina”:

- kompleksowe usługi pogrzebowe na terenie Polski,
- zabezpieczenie i odbiór osób zmarłych z domu,
- przygotowywanie zmarłego do pogrzebu,
- przewozy osób zmarłych na terenie Polski oraz Europy,
- przygotowywanie dokumentacji do transportów krajowych jak i zagranicznych,
- oprawa muzyczna ceremonii pogrzebowych,
- sprzedaż trumien, urn oraz krzyży,
- sprzedaż wieńców oraz wiązanek,
- garderoba dla osób zmarłych,
- kremacje zwłok,
- ekshumacje,
- przygotowywanie pełnej dokumentacji pogrzebowej,
- pośrednictwo w ZUS i Wojskowym Biurze Emerytalnym oraz USC,
- pośrednictwo w wykupie miejsc na cmentarzach,
- budowa grobów murowanych (klasycznych oraz głębinowych),
- rozbiórki i usunięcia pomników.

Tel./fax 94 35 547 29, 665 649 506, 605 590 010, 665 649 545



Artur Dąbkowski to opozycjonista z pewnym stażem. Do Rady Miasta dostał się jako jedyny kandydat „Kołobrzeg 2010” w 2006 roku. Początkowo stanowił przykład radnego opozycyjnego, ale w połowie kadencji był już aktywnym współpracownikiem Platformy Obywatelskiej. Skończyło się to wydaniem mu zakazu przychodzenia na posiedzenia klubu PO, bowiem oskarżono go o wynoszenie informacji i nagrywanie poufnych posiedzeń. Radny Dąbkowski wówczas zaprzeczał, argumentując, że to kara za brak jego poparcia dla niektórych uchwał PO, z którymi on osobiście się nie zgadzał. Ale to był dopiero początek jego kłopotów. Jego koledzy zmarginalizowali go w stowarzyszeniu „Kołobrzeg 2010”, które ostatecznie musiał opuścić. Później założył własną organizację: „Kołobrzeg Jest Najważniejszy”.

Radny Dąbkowski i jego gra

Współpraca z PO nie przeszkodziła Dąbkowskiemu w późniejszej współpracy z Henrykiem Bieńkowskim. Nie pierwszy raz Dąbkowski nie miał przeszkód. Wcześniej szefował Demokratycznej Partii Lewicy, ale to później na przykład nie przeszkodziło mu w startowaniu w 2007 roku na senatora z list Samoobrony. - Dąbkowski może nie ma pięknego żagla, ale zawsze wyczuje skąd wieje polityczny wiatr i potrafi z niego skorzystać - mówi bliski współpracownik Dąbkowskiego. Jest członkiem wielu organizacji. Nigdy nie wiadomo, która do czegoś może się przydać. Choć sam Dąbkowski widzi to inaczej. - Jestem aktywnym społecznie mieszkańcem Kołobrzegu - zaznacza stanowczo. To akurat prawda. Z powodzeniem przewodzi zarządowi osiedla nr 9 w Podczelu. - Regularnie informuje mieszkańców o swoich działaniach, doskonale wie, gdzie jest i czego potrzebują jego elektorat - mówi jeden z członków Rady Osiedla nr 9. Gdy startował na prezydenta Kołobrzegu w 2006 roku, zdobył zaledwie 814 głosów. Został radnym przy poparciu 149 wyborców. Ale już w 2010 roku poparło go 404 kołobrzeżan, co Dąbkowskiemu dało szósty wynik na 21 radnych.

W poprzedniej kadencji był przewodniczącym Komisji Prawa. Jednak Platforma Obywatelska bardzo szybko pozbawiła go tej funkcji na rzecz Artura Mikołajka. W obecnej kadencji, Dąbkowski, jako przedstawiciel opozycji został przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. To najczęściej spotykająca się komisja w Radzie Miasta. - To typowi dietetycy - mówi

jeden z radnych PO. Ale po roku od wyborów, pomimo kryzysu finansów publicznych i rosnącego zadłużenia miasta, radni nawet słowem się nie zająknęli o zmniejszeniu diet czy częstotliwości posiedzeń. Dąbkowski również na tym polu specjalnie aktywny nie jest...

Na początku kadencji, radny Artur Dąbkowski był lekceważony przez rządzącą miastem Platformę Obywatelską. Wcześniej, odmawiano mu nawet sali na jego konferencje prasowe. - Robiono zakłady w PO, że Dąbkowski do rady nie wejdzie. Startował z 12 miejsc w Podczelu, nie dawano mu większych szans. Jak zrobił ponad 400 głosów, to był szok - opowiada jeden z polityków sympatyzujących z partią rządzącą. Sam Dąbkowski tłumaczył to niezwykłą popularnością i pokłosiem wieloletniej pracy na rzecz Podczela. Ale wybrał zasiadanie w opozycji, tym bardziej, że koledzy z PO miłością do niego nie pałali. Oczywiście do czasu, gdy okazało się, że aż 11 mandatów dla Platformy w Radzie Miasta, to tylko 11 mandatów. - Już kilka miesięcy temu odbyły się poufne rozmowy, z których jasno wynikało, że partia może liczyć na poparcie Artura Dąbkowskiego - mówi nasze źródło w PO. Niedawno, po raz pierwszy oficjalnie, można było zobaczyć Artura Dąbkowskiego w akcji.

Podczas procedowania budżetu, przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych - Henryk Bieńkowski, poinformował, że radni wstrzymają się od głosu. Jakie było ich zdziwienie, gdy okazało się, że radny Dąbkowski głosuje „za”. - Artur Dąbkowski stwierdził, że w budżecie

została zapisana kwota na remont jednej z ulic w Podczelu i on musiał poprzeć prezydenta - mówi Henryk Bieńkowski. A Dąbkowski to potwierdza: - Rozmawialiśmy z panem prezydentem kilkukrotnie i skoro wpisał ulicę Wileńską do budżetu, to ja nie mogłem głosować inaczej. Takie zalecenie wydał mi również zarząd osiedla. Mogę też potwierdzić, że będę popierał wszystkie uchwały dotyczące rozwoju Podczela. Już rozmawialiśmy z prezydentem na temat współpracy podczas „Dni Podczela” - deklaruje Dąbkowski.

- Manewr z głosowaniem nad budżetem to jasna deklaracja PO: mamy Dąbkowskiego i nie zawahamy się go użyć. To jasny sygnał dla innych radnych PO, którzy próbują stawiać się prezydentowi, a w sprawie budżetu wprowadzono w PO dyscyplinę klubową - mówi inny radny opozycyjny. Taka rezerwa kadrowa odsuwa również w czasie ewentualne zbliżenie z SLD. Nie od dziś wiadomo, że nie wszyscy w klubie są zachwyceni rządami miastem. O wystąpieniu Adama Wieczorka z klubu mówi się niemal od początku kadencji. - Wieczorek czy inni mogą wystąpić, a Gromek i tak będzie miał większość w Radzie Miasta - mówi wysoko postawiony działacz PO.

Sam Artur Dąbkowski studzi dyskusję wokół swojej osoby i zapowiada, że nic się nie zmienia, a on dalej zostaje w opozycji. - Jestem w Klubie Radnych Niezależnych i tu każdy ma prawo do swojego zdania - dodaje radny. Pytanie tylko, kto na tym zdaniu skorzysta i do czego ta gra doprowadzi. Karty zostaną odkryte już wkrótce...

Niemal 4,5 miliona złotych kosztował remont sanatorium „Kombatant”. Od lutego oficjalnie, obiekt Uzdrowiska Kołobrzeg SA nazywa się „Perła Bałtyku”.

Zamiast „Kombatanta” jest „Perła Bałtyku”

Otwarcie sanatorium „Kombatant” przy ówczesnej ul. Gottwalda odbyło się 3 maja 1980 roku. Wówczas najwyższy obiekt uzdrowiskowy w mieście, miał 12 kondygnacji, 200 pokoi jedno i dwuosobowych i mógł przyjąć jednorazowo 360 kuracjuszy. Sanatorium otwarto z myślą o byłych żołnierzach, którzy w uzdrowisku mogliby wracać do zdrowia. W parku odsłonięto 3 trzymetrowe rzeźby o tematyce wojskowej. Zresztą, 13 lipca 1980 roku, niedaleko sanatorium odsłonięto Pomnik Sanitariuszki.

Za 4,5 miliona złotych Uzdrowisko Kołobrzeg SA przeprowadziło kapitalny remont, zmieniając całkowicie oblicze swojego sanatorium, a przy okazji nazwę. Spółka ma patent do nazwy „Perła Bałtyku”, pod którą produkowano niegdyś



świetną wodę mineralną. I teraz „Perła Bałtyku” zastąpiła „Kombatanta”. Jak mówi prezes Mateusz Korcuć, to nowa nazwa na nowe czasy, zgodna ze strategią spółki. Sanatorium może pomieścić

niemal 500 kuracjuszy jednocześnie. Posiada

nowoczesną bazę zabiegową i najwyższej położoną w mieście kawiarnię „Widokówkę”.



DOM HANDLOWY
BRYZA
spółka jawna

Kołobrzeg,
ul. Armii Krajowej 10
tel. 94 35 271 93, 94 35 242 79
e-mail: dhbryza@wp.pl

Jeśli nie masz co kupić do swojego mieszkania, w co się ubrać, nie wiesz jakie zabawki kupić swojemu dziecku - nie zastanawiaj się - przyjdź do nas.

Zapraszamy: **POLECAMY**
codziennie
w godz. 10-18
w soboty 10-15

- szeroki wybór konfekcji damskiej i męskiej
- dziewiarstwo i pasmanterię
- obuwie i galanterię skórzaną
- dywany i wykładziny podłogowe
- meble kuchenne i pokojowe
- zabawki

PRZYJDŹ ● ZOBACZ ● KUP



Prezydent Janusz Gromek wraz z Jerzym Wolskim oraz współwłaścicielem Hotelu Marine Janem Wróblewskim uczestniczyli spotkaniu dotyczącym Euro 2012.

Kołobrzeg oficjalnie zatwierdzony



oficjalnego trofeum turnieju Mistrzostw Europy. Kołobrzeg, obiekty sportowe i Hotel Marine zostały zaprezentowane jako oficjalna baza duńskiej reprezentacji piłkarskiej. Dyrektor turnieju, Adam Olkiewicz podkreślał, że sukces miast, które zostały wybrane na centra pobytowe jest ogromny. Początkowa liczba gmin, które starały się o to by zostać bazą jednej z drużyn wynosiła ponad 160. Spośród nich wyłonionych zostało 21, które znalazły się w oficjalnym katalogu UEFA. Z nich 13 zostało oficjalnymi centrami pobytowymi dla uczestników Euro 2012.

UEFA oficjalnie zatwierdziła wszystkie centra pobytowe i kwatery główne w Polsce. Gala w warszawskim Hotelu Sheraton i spotkanie z mediami było okazją do wręczenia przedstawicielom centrów pobytowych

pamiątkowych pater. Dla Kołobrzegu były przygotowane trzy pamiątkowe tablice: dla miasta, dla stadionu oraz dla Hotelu Marine. Wyjątkowość gali podkreślała obecność pucharu „Henri Delaunay”

Związki w MEC-u

PROTESTUJĄ

Związki zawodowe Miejskiej Energetyki Ciepłej i Rada Pracowników nie zgadzają się na wydanie nawet 200 tysięcy złotych z kasy spółki na analizę przed prywatyzacją.



Kilkanaście tygodni temu pisaliśmy, że radni sprzeciwiają się prywatyzacji MEC. Na temat możliwości rozwoju spółki w najbliższych latach właściciel miał się wypowiedzieć w specjalnej analizie. I się wypowie, tyle, że zdaniem związkowców ma ją wykonać zewnętrzna firma za nawet 200 tysięcy złotych. - Powyższe analizy mogłyby być z powodzeniem wykonane przez zarządy spółek w siłach własnych, co nie generowałoby żadnych kosztów - piszą związkowcy do prezydenta miasta. To nie koniec. Pracownicy odświeżają Januszowi Gromkowi pamięć: „Przypominamy, iż pan prezydent przed wyborami na prezydenta stanowczo i publicznie zapewniał, że nie będzie prywatyzował MEC. Prosimy o odpowiedź pracowni-

kom spółki: co takiego się stało, że pan prezydent zmienił zdanie i nie ma zamiaru dotrzymać danego słowa?”.

Analiza, która miałaby powstać, ma odpowiedzieć na kwestie dotyczące m.in. korzyści płynących z prywatyzacji. Związkowcy twierdzą, że prywatyzacja wiąże się ze zwolnieniami „a mieszkańcy i odbiorcy niech nie liczą, że w związku z tym cena ciepła zostanie obniżona”. Związkowcy protestują przeciwko dalszym zapędom Janusza Gromka w kierunku prywatyzacji spółki, ale także dziwią się, że miasto jako właściciel spółki, zobowiązał zarząd do opracowania nowego systemu wynagrodzenia i premiowania. „Zmiana takiego systemu może się odbyć za zgodą organizacji związkowych i leży wyłącznie w kompetencji zarządu spółki. Nie wiemy jakiego celu ma to służyć. Domyślamy się, że ma to związek z działaniami przedprywatyzacyjnymi i przygotowaniem spółki pod względem zatrudnienia i płacy ewentualnemu nowemu właścicielowi. Przeciwko takim praktykom stanowczo protestujemy”.

Pytanie tylko, czy prezydent tym protestem się wzruszy. Związkowcy piszą na koniec, że nadal wierzą w obietnice wyborcze prezydenta. Na razie wszystko wskazuje na to, że tylko wiara im pozostała...

Artur Dąbkowski:

Na współpracę jestem otwarty

Miasto Kołobrzeg: Na sesji budżetowej poparł pan budżet prezydenta miasta, choć szef waszego klubu - Henryk Bieńkowski, wyraźnie powiedział, że opozycja tego budżetu nie poprze. Dlaczego pan się wyłamał?

Artur Dąbkowski: Informowałem o tym na klubie. Wnioskowałem, aby w budżecie pojawiły się tematy, na których mi zależy, czyli remont ulicy Wileńskiej w Podczelu i organizacja Dni Podczela. Dlatego budżet poparłem. Dla mnie Podczele jest najważniejsze.

MK: A dla radnego Rady Miasta nie powinno być ważne całe miasto?

AD: Tak, ale nie ukrywam, że jestem radnym z Podczela, tam otrzymałem największe poparcie i na rzecz mieszkańców mojego osiedla chcę pracować.

MK: Skoro wszystko jest takie oczywiste, to dlaczego pana przeciwnicy twierdzą, że prezydent ma Dąbkowskiego i nie zważa się go użyć?

AD: (śmiech) Czytałem o tym. Polityka jest sztuka kompromisu. Rozwój osiedla Podczele jest wart takiego kompromisu. Najgorsze, to mówić „nie, bo nie”. Warto rozmawiać.

MK: Po takich słowach to można się zastanawiać, czy jest pan jeszcze w opozycji.

AD: Ja jestem w opozycji, ale w opozycji konstruktywnej i tak jak powiedziałem na początku, będę wspierał wszystkie inwestycje realizowane na osiedlu Podczele.

MK: To w jakiej opozycji jest Henryk Bieńkowski czy Cezary Kalinowski?

AD: Sama nazwa naszego klubu wskazuje, że to jest Klub Radnych Niezależnych. Ja bardzo sobie cenię niezależność. W niektórych kwestiach zgadzamy się z kolegami, w niektórych nie.

MK: A jak pan ocenia Janusza Gromka w rok od wyborów prezydenckich?

AD: Trudno oceniać. Szanuję wybór mieszkańców, chociaż ja byłem akurat w obozie przeciwnym. Trzeba

szanować wybór mieszkańców i trzeba współpracować. Mam doświadczenie, bowiem współpracowałem już z czterema prezydentami. Jest wiele spraw w Podczelu do zrobienia. Jak ktoś wyciąga do mnie rękę, nie chcę być zaciętrzewiony, że nie, bo nie, bo jestem w opozycji.

MK: Oprócz tego, że jest pan w opozycji, jest pan również członkiem „Razem dla Kołobrzegu”, ale także jest pan członkiem stowarzyszenia „Kołobrzeg Jest Najważniejszy”. Która z tych organizacji jest ważniejsza?

AD: „Kołobrzeg Jest Najważniejszy”. To dynamiczna organizacja, jest tam wielu moich kolegów, działamy na rzecz mieszkańców. Formuła „Razem dla Kołobrzegu” się nieco wyczerpała. Brakuje tam lidera.

MK: A to nie był Henryk Bieńkowski?

AD: Henryk Bieńkowski był i jest liderem, ale moim zdaniem jest bardzo zajęty pracą w Mielnie. Jest wielokrotnie nieobecny na sesjach. To nie idzie moim zdaniem w dobrym kierunku.

MK: A w którym kierunku zmierza „KJN”?

AD: Chcemy działać na rzecz miasta i na rzecz jego rozwoju. Mamy swój oddział w gminie Kołobrzeg, chcemy otworzyć oddział w gminie Ustronie Morskie. Nie chcemy się szufladkować, chcemy być otwarci na różne poglądy. Sama władza to pojęcie względne. My chcemy mieć wpływ na samorząd i reprezentować mieszkańców w podejmowaniu decyzji w ich interesie.

MK: A jak tak obracamy się w temacie Podczela. Jak pan ocenia wycinkę drzew na lotnisku i rozbiórkę hangarów?

AD: Od strony społecznej, rozbiórkę hangarów oceniam pozytywnie, bowiem o uporządkowanie terenu lotniska mieszkańcy upominali się już od dawna. Były tam groźne wypadki. Natomiast jeśli idzie o przeprowadzenie tych prac, nie wszystko zostało dopilno-



wane, a dokumenty urzędowe posiadają pewne braki, nie ma umowy, pozwoleń. Sprawę bada prokurator.

MK: Wybiegnijmy nieco w przyszłość. Zagłosuje pan za absolutorium dla Janusza Gromka?

AD: Za wcześniej na to. Jako Komisja Rewizyjna zbadamy wykonanie budżetu.

MK: Ma pan w tym budżecie argument na głos przeciwko absolutorium, bo tam nie było ulicy Wileńskiej.

AD: Ja nic nie przesądzam. Jeśli będą rzeczy, z których miasto się nie wywiązało, to tego nie poprę. Na dziś tego jeszcze nie wiem.

MK: Ale to rada czuwa nad wykonaniem budżetu.

AD: Pilnujemy. Kontrolujemy. Ja nie głosuję politycznie, bo cenię sobie niezależność. Przyjdzie czas, sprawdzimy to wszystko. Samo absolutorium, to głosowanie polityczne, ono nic nie wnosi.

MK: Skoro to głosowanie tak bardzo polityczne, to może lepiej nie brać w nim udziału?

AD: Zawsze byłem na wszystkich sesjach absolutorijnych. Zawsze brałem udział w głosowaniu.

MK: Mówi się, że po głosowaniu za absolutorium, ma pan zasilić Klub PO w Radzie Miasta.

AD: Nie, to nie jest prawda. Dementuję to. Są dobre rozmowy z liderem PO Markiem Hokiem i z prezydentem miasta Januszem Gromkiem. Jest wyciągnięta ręka, jest nić współpracy. Na pewno Klubu PO nie zasilię, ale na współpracę jestem otwarty.

MATERIAŁY BUDOWLANE

BAUPOL.pl

Z nami budowanie jest proste!

ul. Rolna 1a 78-100 Kołobrzeg tel. 94 35 112 51; 94 35 111 82

Konik trafił do Hieronima Kroczyńskiego



W Hali Milenium odbyła się gala, podczas której wręczone zostały Koniki oraz Perły Powiatu. Dochód ze sprzedaży cegiełek podczas balu, zasilił konto hospicjum.

W tym roku bal zmienił nieco swoje oblicze i organizatorami byli: prezydent, starosta i środowiska gospodarcze. Osoby zaproszone na bal zapłaciły

za uczestnictwo w nim, wykupując przy okazji cegiełkę wartości 50 złotych. Koniki trafiły w tym roku do doktora Hieronima Kroczyńskiego oraz Jana Wróblewskiego. Przy

okazji krzyżem oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono Mariana Jagiełkę, a firma „Elektro-Eko” została wyróżniona statuetką jako firma „Fair-Play”. Swoją nagrodę wrę-

czyła również Północna Izba Gospodarcza, która wyróżniła firmę „Zdrojowa Hotels”.

Hieronim Kroczyński otrzymał Konika, którego przyznała mu Kapituła Dziennikarska. Urodził się w 1934 roku. Jest historykiem i muzeologiem, doktorem nauk humanistycznych. Jest autorem kilkudziesięciu prac z zakresu historii wojskowej oraz dziejów Pomorza Zachodniego, zwłaszcza Kołobrzegu. Włożył wiele starań w opracowanie historii miasta, jednocześnie publikując wiele

ciekawych książek. Od kilkunastu lat z powodzeniem realizuje w lokalnej telewizji cykl audycji pt. „Gawęda Historyczna”. Cześć kołobrzeżan zna go jako nauczyciela historii, wielu pamięta go jako wieloletniego dyrektora Muzeum Oręża Polskiego.

Doktor Kroczyński przysłużył się nie tylko odkrywaniu dziejów naszego miasta, ale również przybliżał je mieszkańcom. Zawsze otwarty na współpracę z mediami. Tytuł „Kołobrzeżanina Roku” należał się mu więc bezdyskusyjnie.



Nigdy nie skończy 30-stki, zna go cała Polska, jest najbardziej znanym blogerem. Mowa o Kominku, który otrzymał Perłę Powiatu.

Kominek dostał Perłę Powiatu

Prowadzi aż trzy blogi, ale najbardziej znany to ten pod adresem www.kominek.in. Generalnie luzak, lubi pisać i robić inne rzeczy, także tylko dla dorosłych, w końcu wiadomo, każdy Kominek jest otwarty na różne propozycje. Jak sam twierdzi, żyje w celibacie (podobno powstaje na ten temat praca doktorska), nie pije, nie ćpa, pali tylko wtedy, kiedy pije (to się rozumie

samo przez się). Jest kołobrzeżaninem, zna go cała Polska, w Kołobrzegu zaś jest postacią nie rozpoznawalną, czyli jak zawsze to u nas, cudze chwalicie, swego nie znacie. Za swoją działalność i promowanie powiatu, Kominek odebrał z rąk starosty Tomasza Tamborskiego statuetkę perły. Perłę Powiatu otrzymała także firma Container Modul z Rymania.



Są wyniki badań: TURBINY NIE HAŁASUJĄ

Zarząd Portu Morskiego zlecił badanie hałasu w porcie rybackim i infradźwięków w związku z funkcjonowaniem turbin wiatrowych. Są już wyniki badań.

Spółka miejska zdecydowała o przeprowadzeniu szczegółowych badań po tym, jak okoliczni mieszkańcy zaczęli zarzucać, że wiatraki zagrażają ludziom i środowisku. Chodziło o hałas słyszalny i infradźwięki. Badania przeprowadzono 16 i 20 stycznia. Ekspertyzę wykonało Biuro Analiz Wibroakustycznych „Wibrotest” w Koszalinie. Z udostępnionego raportu z pomiaru i analizy akustycznej hałasu i emisji infradźwięków wynika, że turbiny w porcie nie przekraczają dopuszczalnych norm, a



hałas tła w porcie, jak silniki kutrów, samochodów, prace wykonywane na statkach, jest o wiele wyższy, niż praca samej turbiny.

Eksperci przeprowadzili także badania pod kątem występowania hałasu w znajdującym się w okolicy portu hotelu przy ul. Bałtyckiej. Zarówno dla normy dziennej jak i nocnej, hałas jest znacznie poniżej dopuszczalnych norm (dla normy dziennej niemal dwukrotnie).

Informacja o zbiórce publicznej

Komitet Organizacyjny z siedzibą przy Placu Ratuszowym 2/1 w Kołobrzegu przeprowadził w dniach 16.01-06.02.2012 r. zbiórkę publiczną pieniędzy na rzecz Stowarzyszenia „Victoria” zajmującego się prowadzeniem Kołobrzegskiego Hospicjum Domowego.

Finał zbiórki miał miejsce podczas Kołobrzegskiego Balu Noworoczny. W trakcie imprezy przeprowadzona została licytacja przedmiotów przekazanych na rzecz Kołobrzegskiego Hospicjum Domowego.

Pozwolenie na zbiórkę publiczną o numerze 01/12 zostało wydane przez Prezydenta Miasta Kołobrzeg dnia 10.01.2012 r. Ze sprzedaży cegiełek o wartości 50 PLN uzyskano kwotę 20 650zł, a z licytacji przedmiotów przekazanych na rzecz Hospicjum uzyskano kwotę 11 900 zł.

Koszty przeprowadzenia zbiórki wyniosły 84,50 zł tj. opłata za wydanie pozwolenia na zbiórkę publiczną. Łączny dochód ze zbiórki publicznej wyniósł 32 465,50 zł.

Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom za wsparcie Kołobrzegskiego Hospicjum Domowego „Victoria” i liczymy na przekazanie 1% swojego podatku na ten szczytny cel!

Komitet Organizacyjny



KLIMAT
podziel się wrażeniem

Kołobrzeg-Zieleniewo,
ul. Szczecińska 101
Tel. 94 351 71 22

Od ponad 10 lat tworzymy pozytywny klimat wokół Państwa inwestycji



- Klimatyzatory, wentylatory, systemy wentylacji
- Instalacje energooszczędne, pompy ciepła, kolektory słoneczne
- Fachowość i doświadczenie!
- Nowość! Serwis klimatyzacji samochodowej!
- Przeglądy, czyszczenie, ozonowanie

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Anna Mieczkowska:

Jestem zwolenniczką gry zespołowej

Miasto Kołobrzeg: Podróże kształcą – widać, że jest pani cały czas w podróży, z jednego miasta do drugiego. Patrząc na to, co robiła pani w magistracie i na to, co stoi przed panią w Urzędzie Marszałkowskim, nie żałuje pani przejścia do Szczecina?

Anna Mieczkowska: Nie żałuję. Faktycznie, podróżuję bardzo intensywnie. Mam spotkania w miastach naszego województwa, w innych województwach, a także za granicą. Spotkań jest dużo, a niestety, odległości są również duże, a w wiele miejsc trzeba dojechać. Ale nie żałuję i uważam, że mogę zrobić coś więcej dla mieszkańców województwa, ale także dla mieszkańców Kołobrzegu. Tu też bywam często i rozmawiam na wiele różnych tematów, w zakresie zdrowia, kultury, edukacji i spraw społecznych, bo tym się zajmuję. Staram się raz w tygodniu odwiedzać nasze urzędy i czuwać nad tym, co dla miasta i powiatu można zrobić.

MK: A jak w Szczecinie patrzy na Euro w Kołobrzegu?

AM: Podkreślam tam, że jesteśmy jedynym miastem w województwie, które będzie gościł drużynę na Euro 2012. Jest to sukces miasta i nasza promocja, ale także jest to promocja regionu, która przez władze wojewódzkie również będzie wykorzystywana, właśnie przez pryzmat Kołobrzegu, jako miasta pobytowego.

MK: Jest pani już po pierwszej sesji sejmiku. Jak radni wojewódzcy patrzą na wicemarszałka w spódnicy?

AM: Muszę powiedzieć, że specjalnie się nad tym nie zastanawiam. Na sesji były sprawy związane z edukacją i było jak najbardziej normalnie. Nie jestem jedyną kobietą na tak wysokim stanowisku, spotykam się na co dzień z innymi takimi przypadkami i myślę, że to jest już standard.

MK: Nie brakuje opinii, w których liczy się, że po tym, gdy awansowała pani do Szczecina, zmieni się dyrektor kołobrzegskiego szpitala.

AM: Nie podejmuję żadnych de-

cyzji personalnych pod wpływem emocji. Tu zawsze trzeba trzymać się faktów. Czekam na wyniki finansowe szpitala i myślę, że w tym tygodniu one już do mnie dotrą. Chcę również zaznaczyć, że jadąc do Szczecina, nie udawałam się tam z myślą o dokonywaniu zmian personalnych. Najpierw trzeba poobserwować, zapoznać się z funkcjonowaniem nie tylko danego sektora, ale również jego poszczególnych elementów, aby dokonywać nie tyle decyzji, ile oceny. Decyzja czy zmiana, musi być czymś powodowana. Tak jak wspominałam, czekam na wyniki i to będzie kwestia wyjściowa do dalszej dyskusji.

MK: Jak pani ocenia swojego następcę w fotelu zastępcy prezydenta miasta?

AM: Pozytywnie. Nie słychać w temacie Jerzego Wolskiego negatywnych opinii, wręcz przeciwnie. Ale to nie ja jestem od oceny.

MK: A spodziewała się pani kogoś innego?

AM: Nie jest tajemnicą, że były rozważane dwie kandydatury, a su-

werenna decyzja należała do prezydenta. To on kształtuje swój zespół, do którego musi mieć zaufanie.

MK: Żeby potem nie narzekał?

AM: Jestem przekonana, że jest to decyzja na tyle wyważona, że narzekać nie będzie.

MK: Trzeba również zaznaczyć, że nie tylko awansowała pani w Szczecinie, ale także została pani członkiem zarządu kołobrzegskiej PO, w dodatku zastępując w nim Łukasza Czechowskiego.

AM: Ta decyzja była głęboko przemyślana. Dowiedziałam się, że Łukasz Czechowski składa rezygnację, jest wakat i zaproponowano moją kandydaturę. Rozmawiał o tym ze mną poseł Marek Hok, który moją kandydaturę motywował tym, żeby również osoba mająca wpływ na to co dzieje się w województwie, była na bieżąco informowana o sprawach miejskich. Zgodziłam się i zamierzam jako członek zarządu wykonywać swoją pracę zgodnie ze statutem.

MK: Marek Hok mówi o pani, o prezydencie i staroście jako o



drużynie. Czuć atmosferę drużyny w Kołobrzegu?

AM: Jestem zwolenniczką gry zespołowej. Uważam, że w obecnej sytuacji jedność jest szczególnie ważna. Wygramy kolejne wybory i nie można się tym zachłysnąć. Trzeba być odpowiedzialnym, wiedzieć kto jest liderem, budować relacje, komunikować się i wspólnie realizować nasz program.

Miejski Zakład Zieleni, Dróg i Ochrony Środowiska w Kołobrzegu, Sp. z o.o.

ul. 6 Dywizji Piechoty 60, tel. (094) 35 33 230, fax: (094) 35 33 251, e-mail: sekretariat@zielen.kolobrzeg.pl

Z nami
warto



Zielen Miejska

To największa spółka kapitałowa gminy Miasto Kołobrzeg. Firma ma bogate doświadczenia, fachową kadrę i specjalistyczny sprzęt.



Drugi

Zajmujemy się profesjonalnie budową i remontami ciągów komunikacyjnych. Polecamy naszą najbardziej konkurencyjną w Kołobrzegu ofertę wspólnym i spółdzielniom mieszkaniowym.



Zielen

Mamy fachową kadrę w zakresie zagospodarowania terenów zielonych. Oferujemy kompleksowe usługi nasadzeń i pielęgnacji drzew.



Utylizacja odpadów

Jako miejska spółka dbamy o nasze środowisko naturalne. Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie wywozu i utylizacji wszelkich odpadów komunalnych w konkurencyjnych cenach.



Pogrzeby

Kompleksowe usługi pogrzebowe
Zakład Pogrzebowy

Biuro: Cmentarz Komunalny (wejście od ul. św. Wojciecha)
telefon całodobowy: 605-626-746, 607-683-589

Oferujemy pełen zakres usług pogrzebowych:

- pogrzeby bez konieczności posiadania gotówki,
- sami załatwiamy formalności w ZUS,
- najwyższy standard usług,
- ceremonie pogrzebowe tradycyjne oraz kremacje,
- nekrologi i ogłoszenia w prasie,
- całodobowy odbiór zmarłych z mieszkań,
- transport krajowy i zagraniczny,
- pełna higiena i odzież dla osoby zmarłej,
- sprzedaż miejsc grzebalnych.



telefon całodobowy: 605-626-746, 607-683-589



Za ponad 12 milionów złotych prezydent zamierza przebudować Urząd Miasta. Projekt ma zostać wybrany w konkursie. Już budzi to kontrowersje. Pełen odlot.

Przynajmniej urząd będziemy mieli odłotowy

Sama dyskusja o rozbudowie urzędu budziła ogromne emocje wśród radnych. Pisaliśmy o tym na portalu miastokolobrzeg.pl. Teraz emocje będą jeszcze większe, a to ze względu na dokumenty opracowane dla potrzeb konkursu, który wyłoni projekt Regionalnego Centrum Administracji, bo tak będzie nazywał się kołobrzeski magistrat. Dotarliśmy do założeń konkursowych, które już wśród samych radnych wzbudziły kontrowersje. Dlaczego?

Po pierwsze dlatego, że linia opracowania konkursowego nie zatrzymuje się na granicy obecnego Urzędu Pracy, a sięga aż do ulicy Armii Krajowej! Choć linia zabudowy jest ograniczona do PUP, to powstaje pytanie, po co projektować dalej, tym bardziej, że w dokumentach nie ma ani słowa o zachowaniu Skweru Miast Partnerskich. - Po...to kogoś? - tak retorycznie pytał w rozmowie z nami jeden z radnych. - Tu się kłamie na każdym kroku, mówiono nam, że ta koncepcja ma dotyczyć tylko budynku urzędu, a teraz sięga dalej. Osobiście będę zbierał podpisy przeciwko zabudowie tego skweru - komentuje radny Henryk Bieńkowski, przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych. - Prezydent nie zamierza zabudowywać skweru - tłumaczy rzecznik Michał Kujaczyński. Dlaczego

więc architektom dano do opracowania tę część miasta? Bo urzędnicy chcą zobaczyć, jakie pomysły na jego zagospodarowanie mają fachowcy.

Inna sprawa dotyczy tego, co w nowej części urzędu ma się znajdować. „Cały obiekt ma być podzielony na strefę ograniczoną, z kontrolowanym dostępem dla osób z zewnątrz (praca merytoryczna w wydziałach) oraz na strefę ogólnodostępną i obsługi klienta, mieszkańca” - czytamy w opracowaniu. A oto dalsze wytyczne (podajemy jedynie wyjątki):

„Celem budowy Regionalnego Centrum Innowacyjnej Administracji jest lokalizacja w jednym obiekcie wszystkich wydziałów Gminy Miasto Kołobrzeg oraz stworzenie instytucji otwartej na potrzeby organizacji i środowisk gospodarczych. Zamawiającym jest zorganizowanie w dobudowywanej części budynku miejsc pracy dla n.w. Wydziałów Urzędu Miasta Kołobrzeg:

Władze Miasta Kołobrzeg

Gabinet prezydenta wraz z zapleczem o pow. około 60 m², gabinet sekretarza Miasta o pow. około 20 m², gabinety 2 zastępców prezydenta o pow. około 20 m² każdy, odpowiednio sekretariaty i pomieszczenia socjalne (po jednym

wspólnym dla prezydenta i sekretarza oraz jednym wspólnym dla zastępców prezydenta), sala narad na około 20-25 osób (wspólna dla prezydenta i zastępców zapewniająca dojazd prezydentom z ich gabinetów).

Wydziały Urzędu Miasta

Biuro Prasowe Prezydenta gabinet rzeczniczkę prasowego, 2 pokoje 2-osobowe, biuro winno znajdować się w pobliżu gabinetu prezydenta

Biuro Informatyki

gabinet kierownika, 1 pokój administratorów 3-osobowy o pow. około 21 m², serwerownia około 25 m² przyległa do pokoju administratorów odpowiednio wyciszona, ze szklaną szybą lub ścianą umożliwiającą podgląd, pomieszczenie techniczne około 20 m² z szafami i półkami na składowanie części zamiennych i eksploatacyjnych,

Biuro Rady Miasta

gabinet przewodniczącego rady Miasta o pow. około 20 m², gabinet kierownika, 1 pokój 2-osobowy, 2 sale posiedzeń komisji oraz spotkań z mieszkańcami na około 20 osób,

Wydział Inwestycji

gabinet naczelnika o pow. umożliwiającej przeprowadzenie narad z udziałem około 10 osób, 3 pokoje 2-osobowe, archiwum wydziałowe o pow. około 10 m² z szafami zamykanymi na klucz,

Wydział Komunalny

gabinet naczelnika, sekretariat, 4 gabinety kierowników, 12 pokoi 2-osobowych, archiwum wydziałowe o pow. około 12 m² z szafami zamykanymi na klucz,

Straż Miejska

gabinet komendanta, gabinety zastępcy komendanta i kierownika referatu windyacji, 2 pokoje 2-osobowe, 1 pokój 1-osobowy (dyżurka) z magazynem broni i sprzętu, pomieszczenie dla około 20 osób - sala odpraw (stół i krzesła) z 4 stanowiskami pracy indywidualnej, pomieszczenia socjalne (w tym pokój śniadań, szatnie) i sanitarne (w tym natryski), pomieszczenia powinny znajdować się w wydzielonej części budynku skomunikowanej z całym urzędem i parkingiem podziemnym (gdzie będzie baza samochodowa - 3-4 służbowe samochody standardowe), Należy również wziąć pod uwagę kwestię płci (pośród strażników są dwie kobiety).

PLANOWANA DOBUDOWANA CZĘŚĆ BUDYNKU

Na poziomie „+1” należy zaprojektować zespół sal konferencyjnych: salę sesyjną na 100 osób oraz salę konferencyjną na 200 osób z możliwością podziału sali na mniejsze pomieszczenia w zależności od potrzeb na 50 i 150 osób. Wszystkie sale powinny mieć przygotowane instalacje pod nagłośnienie (mikrofony bezprzewodowe), oraz instalację dystrybuującą sygnał wizyjny do projektorów obrazu (rzutniki, projektory, ekrany LCD i plazmowe). Dodatkowo należy przewidzieć kabinę techniczną dla elektryka i akustyka wspólną dla wszystkich sal,

Pozostałe kondygnacje

Na pozostałych kondygnacjach należy rozlokować wydziały UM Kołobrzeg. Zamawiający zamierza ograniczyć dostęp dla stron do pomieszczeń wydziałów z wyjątkiem węzłów kierowniczych. Dlatego też należy przewidzieć taki układ tych pomieszczeń, aby było możliwe ograniczenie dostępu osób z zewnątrz do pokoi biurowych.

Jak to wszystko będzie wyglądało? O tym zadecyduje sąd konkursowy. Warto zwrócić uwagę na inny zapis programowy: „Powierzchnia użytkowa do budowanej części budynku około 3000 m², z możliwością dalszej rozbudowy funkcji komercyjnych w latach następnych”. Nie ma co, odlot w pełni regionalny.

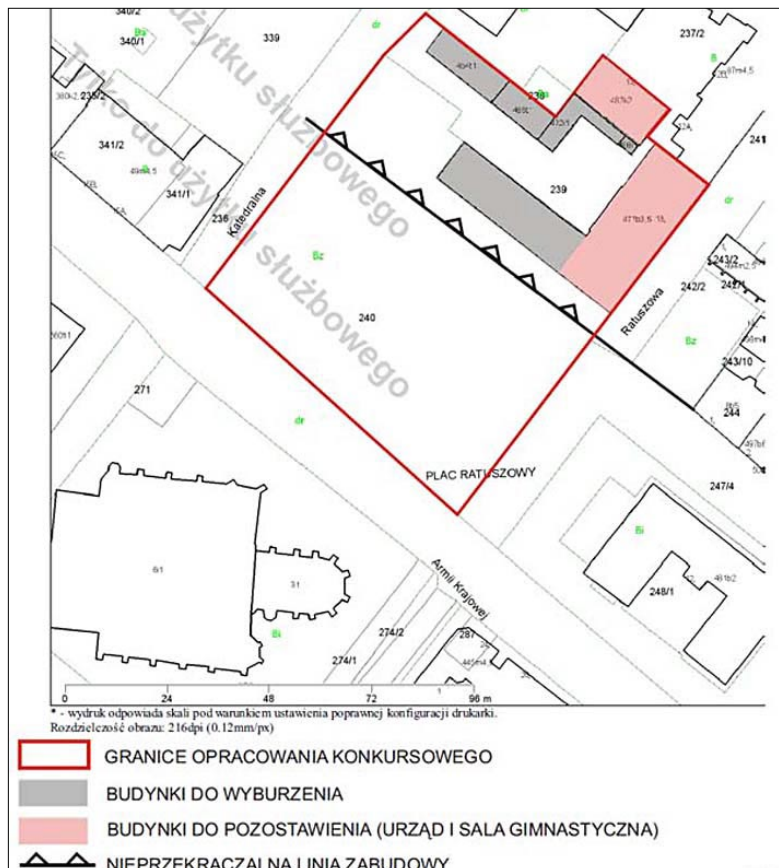
Natura ludzka i wpisana w nią śmierć, nie przejmują się zimą i tym, że ziemia zamarzła. Groby kopać trzeba, więc kopie się młotami mechanicznymi.

Jak wykopać grób przy minus 20?

Jeszcze kilka dni temu, ziemia była zamarznięta na kość. Przy gruncie, temperatura była niższa niż temperatura powietrza. O łopacie na Cmentarzu Komunalnym w

Kołobrzegu można było zapomnieć. Technologia typu rozpalanie ogniska również nic nie dała. Jedyny ratunek w młotach, którymi trzeba było kopać aż na głębokość 65

centymetrów. W standardowych warunkach, wykopanie grobu zajmuje około godziny. Zimą to aż 3 godziny. Dodatkowo, kopanie utrudnia wysoki poziom wód gruntowych.





Złote gody w Ustroniu Morskim

17 lutego w Urzędzie Stanu Cywilnego pięćdziesiąt wspólnie przeżytych lat obchodzili państwo Hele-

na i Stanisław Szamoccy. Z tej też okazji wójt Jerzy Kołakowski wręczył czcigodnym Jubilatam odzna-

czenia państwowe „Medale za długoletnie pożycie małżeńskie” oraz złożył najserdeczniejsze życzenia. Pań-

stwo Szamoccy wychowali dwoje dzieci oraz doczekali się pięcioro wnuków. Serdecznie gratulujemy.

Podróże zaczynają się od marzeń

5 lutego zakończyła się czwarta edycja Międzynarodowych Targów Turystycznych WROCLAW 2012. Swoje oferty prezentowali wystawcy z różnych regionów Polski (przedstawiciele województw, gmin, miast, uzdrowisk), biur podróży polskich i zagranicznych (m.in. z Nepalu, Indonezji, Bangladeszu), hotele, ośrodki wypoczynkowe, pensjonaty, pałace, zamki, obiekty SPA&wellness, organizatorzy atrakcji turystycznych, eventów, konferencji, promotorzy sportów wodnych, powietrznych i naziemnych, linie lotnicze, promowe, autokarowe, wydawnictwa turystyczne, firmy świadczące usługi w turystyce, szkoły i uczelnie. Regionem partnerskim targów w tym roku było Województwo Lubelskie. W ramach spotkań branżowych odbyły się liczne konferencje i spotkania poświęcone przede wszystkim tematowi: Euro 2012, produktom regionalnym oraz promocji w trudnych czasach kryzysu ekonomicznego.



W tegorocznej edycji targów, gmina Ustronie Morskie miała wspólne stoisko promocyjne z gminą Kołobrzeg. Oprócz materiałów promocyjnych obiektów noclegowych z terenu gminy Ustronie, odwiedzający stoisko otrzymywali darmowy bilet wstępu na basen w Centrum Sportowo-Rekreacyjnym „HELIOS”, wraz z kuponami rabatowymi na wybrane usługi SPA&WELLNESS, usłu-

gi gastronomiczne w najlepszych ustroniskich hotelach. Każdy odwiedzający stoisko promocyjne gminy mógł wziąć udział w konkursie pt. „Wygraj wymarzone wakacje nad morzem”, w którym nagrodami były: darmowe pobyty weekendowe w Dźwirzynie, karnety do Centrum Sportowo-Rekreacyjnego „HELIOS” w Ustroniu Morskim oraz darmowe rejsy katamaranem „Jantar” z Kołobrzegu na Bornholm.

W konkursie udział wzięło 300 osób, a wymarzone nagrody wylosowali:

Rejs w obie strony z Kołobrzegu na Bornholm:

1. Pani Anna Łacinnik z Wrocławia
2. Pani Magdalena Korbik z Wrocławia
3. Pan Edward Grzech z Wrocławia

Karnet upoważniający do 10 bezpłatnych wejść do Centrum Sportowo – Rekreacyjnym „HELIOS” w Ustroniu Morskim:

1. Pani Karina Kuszell z Wrocławia
2. Pani Jolanta Dzierżyńska z Trzebnicy
3. Pan Tomasz Patron z Wrocławia

Pobyt weekendowy w domkach letniskowych w Dźwirzynie:

1. Pani Agnieszka Drozdek z Żagania
2. Pan Włodzimierz Konarski z Wrocławia
3. Iwona Kwiatek z Wrocławia

Zwycięzcom konkursu gratulujemy i życzymy udanego wypoczynku nad morzem.

Dziękujemy również podwystawcom gminy Ustronie Morskie, którzy dostarczyli swoje materiały promocyjne na targi:

OWR „MAX” w Ustroniu Morskim, Willa „ZENIT” w Ustroniu Morskim, Willa „Lambert” w Ustroniu Morskim, Hotel „WODNIK” w Ustroniu Morskim, Ośrodek Sanatoryjny „Leśna Polana” w Ustroniu Morskim, Ośrodek Wczasowy „Alka” w Ustroniu Morskim, Ośrodek Wczasowy „MUSZELKA” w Sianożętach, Ośrodek Wczasowy „FALEZA” w Ustroniu Morskim, Gospodarstwo agroturystyczne „ALTE FARM” w Rusowie, Centrum Sportowo – Rekreacyjne „HELIOS” w Ustroniu Morskim, Hotelik „Cztery Pory Roku”, Ośrodek Wczasowy „Dziewiąta Fala”, Kwatery prywatne „LEO” w Ustroniu Morskim, Kwatery prywatne Pani Doroty Soli w Ustroniu Morskim, Pokoje gościnne „Bursztyn” w Ustroniu Morskim, Ośrodek Wczasowy „ZEDAN” w Sianożętach, Ośrodek Wczasowy „WRZOS” w Sianożętach, Villa „Dolce Vita” w Ustroniu Morskim, Kwatery prywatne „U Gosa” w Ustroniu Morskim, Kwatery prywatne „Nad morzem” ul. Słoneczna w Ustroniu Morskim, Dom apartamentowy „Meridian” w Sianożętach, Pokoje gościnne „Trzynastka” w Ustroniu Morskim, Dom Wczasowy „Gwarek” w Ustroniu Morskim, Domki letniskowe „Familijni” w Sianożętach

Walentynki z miłością



Piosenki o miłości oraz dużo dobrego humoru towarzyszyło waleńtkowemu wieczorowi jaki zorganizował Gminny Ośrodek Kultury. Najpierw w programie muzyczno-kabaretowym wystąpił Szymon Kusarek, który bawił dowcipami i zachwycał piosenkami. Potem na scenie zaprezentował się Teatr „Piramitron”. Premierowe przedstawienie „Tobie” oparte zostało

na tekstach poetyckich Krzysztofa Taudala. Na scenie wystąpił sam autor w towarzystwie... Przedstawienie wyreżyserowała Barbara Sroka, instruktor teatralny GOK. Premierowy spektakl zgromadził sporą publiczność, która gromkimi brawami nagrodziła debiutujących aktorów.



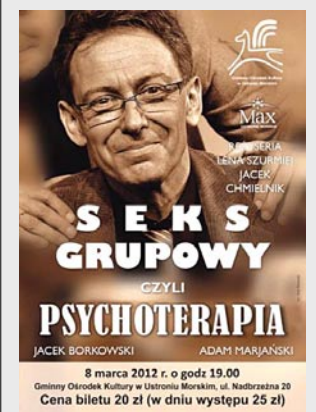
Jacek Borkowski w marcu w GOK

Gminny Ośrodek Kultury w Ustroniu Morskim zaprasza na spektakl teatralny pt.: „Sex Grupowy Czyli Psychoterapia” w reżyserii Leny Szurmiej i Jacka Chmielnika, w wykonaniu Jacka Borkowskiego (znany z serialu „Klan”) i Adama Marjańskiego.

Znany psychoterapeuta kliniczny (Jacek Borkowski), przeprowadza na oczach widzów serię eksperymentów, mających na celu uruchomienie wyobraźni na temat seksu.

8 marca (czwartek) o godz. 19:00 w sali kina GOK. Cena biletu 20 zł

(w dniu występu 25zł). Bilety do nabycia w Gminnym Ośrodku Kultury w Ustroniu Morskim ul. Nabrzeżna 20 w godzinach 8:00 - 15:00. Więcej informacji pod numerem tel.: 94 35 15 803.





Morze zamarzło i jego odmarzanie trwało trochę za długo. Wiadomo, morsy czekać nie chciały. Dlatego pojechały nad Jezioro Kamienica do Dargocic.

Morsy pojechały nad Kamienicę



Kołobrzesczyński Klub Morsów odwiedził niezrzeszonych morsów z Gościna, Rymania i Siemyśla. Spotkanie było zorganizowane również przez Straż Graniczną i Straż

Leśną. Ze względu na mocno zamrożone morze, morsy odwiedziły Dargocice. Spotkanie było bardzo dobrze przygotowane technicznie, przygotowane i zabezpieczo-



ny przerębel. A po wspólnej kąpieli wszystkie morsy spotkały się przy rozpalonym ognisku, wymieniając się doświadczeniami. Grupa 5 morsów spoza Kołobrzegu przy-

stąpiła do Kołobrzesczyńskiego Klubu Morsów. KKM dziękuje za pomoc w organizacji spotkania Straży Leśnej, Straży Granicznej i policjantom z pobliskich komisariatów.



W Domu Kultury w Gościnie odbył się wieczór autorski Pana Andrzeja Podkowicza, emerytowanego nauczyciela - pisarza.

Spotkanie autorskie

Pan Andrzej jest autorem pięciu książek, był nauczycielem matematyki w naszej szkole. Wielu mieszkańców pamięta czasy, gdy uczył w Gościnie. Jest to wyjątkowo miły i sympatyczny człowiek. Bardzo ciepło opowiadał o swojej rodzinie, szczególnie o matce, której dedykował jedną ze swych książek. Andrzej Podkowicz spędził wiele lat w Anglii, gdzie ciężko pracował, aby utrzymać rodzinę. Po powrocie do kraju zamieszkał w Kołobrzegu, ale nie ukrywa, że Gościno należy do tych ulubionych miejsc, w których żył. **K.R.**



11 lutego w Urzędzie Miejskim w Gościnie odbyła się niecodzienna uroczystość z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego państwa Ruth i Stefana Zaniewiczów z Myślińa. Na uroczystość przybyły wszystkie dzieci i wnuki Jubilatów.

Państwo Zaniewicz związek małżeński zawarli 18 marca 1961 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gościnie. Wychowali pięcioro dzieci, doczekali się trzynastorga wnucząt i pięcioro prawnucząt. W Myślińie, pan Stefan mieszka od roku 1957, a Pani Ruth od roku

1960. Oboje są emerytami, przed przejściem na emeryturę pracowali w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Myślińie.

Jubilaci zostali odznaczeni medalem „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Aktu dekoracji, w imieniu Prezy-

denta RP, dokonał burmistrz Marian Sieradzki, który również wręczył jubilatom list gratulacyjny oraz kosz z kwiatami. Jubilatów składały serdeczne gratulacje oraz życzymy następnych jubileuszów spędzanych w tak liczonym gronie, a także dużo zdrowia.

Pan Konrad Malinowski obchodził dziś w DPS Gościno 102 urodziny. Nie zapomnieli o nim najbliżsi. Jest najstarszym mieszkańcem naszego powiatu.

Urodziny najstarszego mieszkańca powiatu

W Domu Pomocy Społecznej w Gościnie odbyły się uroczystości związane z 102 urodzinami pana Konrada Malinowskiego. Gratulacje składał starosta Tomasz Tamborski, wicestarosta Mirosław Tessikowski oraz przewodniczący Rady Powiatu Paweł Adamczak. Jubilat jest najstarszym mieszkańcem powiatu

kołobrzesczyńskiego, a do tego może pochwalić się dużą rodziną: czterema córkami i synem, dziewięciorgiem wnucząt i gromadką kilkunastu prawnucząt. Zanim przeniósł się do Gościna mieszkał w Ustroniu Morskim, stąd na uroczystość przybył również wójt Jerzy Kołakowski. Był również Marian Sieradzki, burmistrz Gościna.



Pan Konrad z zawodu jest mistrzem masarskim. Żona pana Konrada, Anna, zmarła w latach 70-tych. W DPS Gościno solenizant znalazł się z własnego wyboru. Nie chciał być ciężarem dla rodziny, nie chciał zawadzać, a przyzwyczaił się do życia w samotności. Trzeba jednak przyznać, że ani humor ani werwy 102-latkowi nie brakuje. Jeszcze nie tak dawno chodził sam, bez potrzeby

używania wózka. Jest w świetnej kondycji fizycznej i psychicznej. Tylko słuch już nie ten, trzeba go wzmacniać przy użyciu aparatu. I jak można było się przekonać, pan Konrad ma lepszą pamięć niż niejeden członek jego rodziny. Jak nam zdradzono, matka pana Konrada dożyła niemal 100 lat - zabrakło jej do tego rekordu zaledwie 2 dni... Solenizantowi życzymy dużo zdrowia!



W KARNAWALE

SAME BALE



W przedszkolu w Gościnie, tuż przed feriami, odbył się Karnawałowy Bał Przebierańców. W tańcu wirowały przybyte księżniczki, wróżki i czarownice. Liczne postacie z bajek, przedstawiciele różnych ras i zawodów tworzyły kolorowe, poplą-

tane węże i ciuchcie. Pan Grzegorz Schülen zagrał i zaśpiewał tak skocznie, że nogi same rwały się do tańca, a panie nauczycielki nie dawały szansy nawet na krótki odpoczynek.

**Renata Araszewska
fot. Katarzyna Ryplewska**

Kotwica zagrała dla Bartka



W konferencji prasowej wziął udział poseł Marek Hok, starosta Tomasz Tamborski, prezes OSP Gorawino Ewa Kuźma, Tomasz Blutka z Rady Sołeckiej w Gorawinie, a także Stanisław Trojanowski - prezes Kotwicy i trener Czarodziejów z Wydm - Tomasz Mrozek. Wszyscy podsumowywali spontaniczną akcję i rozegrany mecz charytatywny, na którym zebrano kwotę ponad 4 tysięcy złotych. Pomimo, że mecz

z Asseco Prokom Gdynia kolobrzeżanie przegrali, to liczy się jednak sam gest i zaangażowanie koszykarzy oraz starosty kolobrzeżskiego w pomoc dla chorego 16-latk, który obecnie przebywa w szpitalu w Warszawie, gdzie przechodzi operację. W dostępie do najlepszych lekarzy zaangażował się m.in. poseł Marek Hok.

Bartek Szreder od urodzenia choruje na niewydolność ne-

rek, jest po przebyciu, ostrym zespole hemolityczno-mocznicowym. Podczas leczenia szpitalnego dziecko zakażone wirusem żółtaczki typu C i wszczepiono grzyba do otrzewnej, w następstwie czego nie może być poddawany dializom otrzewnym w domu. Od 2001 roku trzy razy w tygodniu bez względu na pogodę czy samopoczucie, jest on dowożony do Szczecina na pięciogodzinne dializy. Po tylu latach choroba w znacznym stopniu obciąża jego organizm, wyniszczając układ pokarmowy i układ krążenia oraz osłabiając pracę serca.

Bartek był dwukrotnie poddawany poważnym operacjom przeszczepu nerki, które nie przyjęły się. Powodem tych niepowodzeń jest choroba podstawowa, która się uaktywnia niszcząc przeszczepio-

ny organ. Ostatni przeszczep w 2010 roku Bartek przyjął z ogromną nadzieją, którą bardzo szybko mu odebrano. Wyniki testów genetycznych pokazały, że Bartek ma wadę genetyczną wątroby i w tej chwili potrzebny jest przeszczep nerki jednocześnie z wątrobą lub przeszczep nerki i podanie nowego leku, który niestety jest bardzo drogi - roczne leczenie to koszt 1 mln złotych.

W akcję pomocy dla Bartka zaangażowali się więc mieszkańcy Gorawina. Jednak samo Gorawino w zebraniu 1 miliona złotych nie miało szans. Stąd pomoc Kolobrzegu. Na konferencji prasowej, Ewa Kuźma dziękowała za otwarte serce i zaangażowanie. Następną akcją charytatywną w wykonaniu Kotwicy Kolobrzeg już 4 marca.



SESJA RADY POWIATU W RYMANIU



W Rymaniu odbyła się wyjazdowa sesja Rady Powiatu. Sesje wyjazdowe są organizowane w celu integracji samorządu powiatowego z samorządami gminnymi, zwłaszcza w gminach ościennych, oddalonych od Kolobrzegu. Radni gminni na sesjach poruszają wiele spraw, które są m.in. w kompetencji samorządu powiatowego, a przy okazji, jak mówi wójt Mirosław Terlecki, mogą zobaczyć jak wyglądają sesje innego samorządu.

Na ostatniej sesji zajmowano się sprawami budżetowymi i formalnymi. Większa dyskusja powstawała w związku z dofinansowaniem przez powiat kwotą 20 tysięcy złotych piłkarskiej Kotwicy. Opozycja zarzucała Zarządowi Powiatu, że pieniądze na sport rozdzie-

lane są wbrew zasadom i w dodatku są wydatkowane na sport profesjonalny. Zarzuty odparował wicestarosta Mirosław Tessikowski, który uważa, że sprawy finansowe są prowadzone zgodnie z zasadami i przejrzystością. Na sugestie opozycji, że pieniądze z budżetu wyciekają na bok, Tessikowski zasugerował radnym lewicy, że skoro mają takie podejrzenia powinni je szybko skierować do instytucji znajdującej się w Kolobrzegu przy ul. Waryńskiego (Prokuratura Rejonowa).

Radni powiatowi przekazali na ręce wójta i przewodniczącego Rady Gminy nową tablicę informacyjną 600-letniego dębu „Bogusław”, ponieważ poprzednia tablica została zniszczona, a mieszkańcy i turyści apelowali o ustawienie nowej.



Prezent ze starostwa

Tomasz Tamborski przekazał 6 monitorów komputerowych LCD dla Szkoły Podstawowej w Starninie oraz 3 kompletne zestawy komputerowe (monitor LCD, stacja robocza) do świetlicy wiejskiej w Starninie. Starostwo pozyskało monitory i komputery w związku z wymianą swojego sprzętu. Dzięki przekazaniu sprzętu, szkoła pozbyła się starych i przestarzałych komputerów. Staroście dziękował wójt Mirosław Terlecki oraz dyrektor Ze-



społu Szkół Publicznych w Rymaniu Henryk Gromek, a także rodzice i nauczyciele. Jednocześnie zgłoszono „zamówienie” na laptopa. Podobno wkrótce ma zostać zrealizowane...

WALENTYNKI, WALENTYNKI...

W sobotni wieczór 11 lutego w Sali Wiejskiej w Kinowie odbył się Walentynkowy Bal Karnawałowy. Do tańca przygrywał zespół z Gołańczy, a w programie imprezy, oprócz dobrej muzyki i szalonego tańca, było wiele konkursów i zabaw. Jedną z nich był Walczyk Walentynowy, podczas którego zakochani mogli kupić swoim walentynkom słodkie upominki, a tym samym wesprzeć leczenie i rehabilitację Bartka Szredera.

Po walczyku, na bal przybyli przebierańcy: Franek i Franka, którzy niczym para młoda tańczyli z gośćmi za drobną opłatą. Zebrane pieniądze przekazali na ręce członków Rady Sołeckiej, a ta dołączyła je do zbiórki z walczyka, a tym samym na leczenie i rehabilitację Bartka zebrano kwotę ponad 1400 zł. Serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom!!!

Walentynki to czas, kiedy zakochani w szczególności sposób okazują sobie



miłość. Organizatorzy imprezy stworzyli panom doskonałą okazję do okazania uczuć swoim paniom, wystawiając na licytację bukiet pięciu pięknych, czerwonych róż. Panowie nie zawiedli - walczyli o bukiet jak lwy, kwoty jakie proponowali zapierały dech w piersiach wszystkich pań. Ostatecznie, licytację wygrał pan Paweł Drozda, który kupił bukiet swojej żonie za niebagatelną kwotę 1100 zł - no ten to jest zakochany do szaleństwa!!!

Klimat imprezy był bardzo wesoły, wszędzie słychać było śmiech, widać szalejące w rytm muzyki pary, a goście wychodzili z deklaracją, że jeszcze tu wrócą. Dla organizatorów to niezwykła satysfakcja, bo nie tylko udało nam się zorganizować fajną zabawę, ale również zebrać trochę pieniędzy by pomóc choremu chłopcu - widać, że warto podejmować takie inicjatywy. W imieniu swoim jak i wszystkich członków Rady Sołeckiej z Kinowa pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim paniom, które czynnie włączyły się w zorganizowanie i przygotowanie tej imprezy, a wszystkim gościom życzę miłych wspomnień i zapraszam na kolejne bale i zabawy do naszej wsi!!!

Agnieszka Bany

Medale dla rodziców



Mieszkańcy Rymania, państwo Urszula i Roman Musiałowie, otrzymali złote medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. W imieniu Ministra Obrony Narodowej odznaczenia dokonał Zastępca Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kolobrzegu mjr Leszek Gutta.

Złoty medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju” to polskie odznaczenie wojskowe nadawane przez Ministra Obrony Narodowej, przyznawane w dowód uznania dla osób, które swoją pracą lub działalnością przyczyniły się do umocnienia rozwoju i obronności kraju. Medal przyznawany jest również

dla rodziców, których co najmniej pięcioro dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową, albo co najmniej trzej dzieci pełni zawodową służbę wojskową. Jest to wyraz wysokiego uznania dla rodziców za wychowanie dzieci na wzorowych żołnierzy.

Państwo Musiałowie wychowali sześciu synów, trzech z nich to zawodowi żołnierze w Wojsku Polskim. Dodać tu należy, że Marek, najmłodszy syn państwa Musiałów, który jest radnym gminy Ryman, również nosi mundur, tyle że strażaka Państwowej Straży Pożarnej. **K.G.**

„GRAMY DLA BARTKA”

10 MARCA 2012R. OD GODZ. 16.00
WIELKI KONCERT CHARYTATYWNY

W HALI SPORTOWEJ W RYMANIU
ZAPRASZAMY

WYSTĄPIĄ MIĘDZY INNYMI:

- **KACPER SIKORA** (wokalista - zwycięzca czwartej edycji programu „Mam talent”)
- **LIDIA BEDNARZ** (wokalistka)
- **ZESPÓŁ TANECZNY „AMBER”**
- **GRUPA TANECZNA „TARANTULE”**
- **OGNIKO BALETOWE** z Kolobrzegu
- **SZKOŁA MUZYCZNA** z Kolobrzegu

Bilet wstępu - cegiełka w cenie od 10 zł.

Dochód z imprezy w całości zostanie przeznaczony na leczenie Bartka.

Organizatorzy: Mieszkańcy Gorawina, Jednostki OSP, UG Ryman, ZSP w Rymaniu



Róża Wiatrów dla Społem i Trytona

Kapituła kołobrzeskich stowarzyszeń, jak co roku wyróżniła najbardziej wyróżniającą się organizację spośród wszystkich stowarzyszeń, których w Kołobrzegu nie brakuje. Uznano, że statuetka w tym roku trafi do Portowej Ochotniczej Straży Pożarnej „Tryton”. Ponadto, w tym roku po raz pierwszy postanowiono wyróżnić mecenasa organizacji pozarządowych, wspierającego ich społeczną działalność na rzecz mieszkańców. W głosowaniu, kapituła wybrała jako laureata PSS „Społem” w Kołobrzegu.

Jak podkreśla Marcin Beńko, prezes stowarzyszenia Kołobrzeg 2010, organizator gali, jej celem jest nie tylko integracja działalności kołobrzeskich stowarzyszeń, ale również motywacja do dalszej pracy, także poprzez wręczenie wyróżnień. - Praca stowarzyszeń opiera się często na bezpłatnym wspieraniu rozwoju społeczeństwa obywatelskiego,

a nawet zastępowaniu niektórych instytucji państwa czy samorządu, tam, gdzie funkcjonują one mało efektywnie. Samorząd nie zawsze dostrzega tę działalność, choć tak jak miasto i powiat, bardzo często wspiera ją finansowo. My chcemy podziękować wszystkim stowarzyszeniom za ich wkład w rozwój naszego miasta, ale też wyróżnić tę najlepszą spośród najlepszych organizacji pozarządowych - tłumaczy Beńko.

Mirosław Balicki cieszył się z kolejnego wyróżnienia, które POSP „Tryton” otrzymuje na kanwie uratowania sarenki w Ustroniu Morskim. Krystyna Strzyżewska, prezes PSS Społem podkreśla, że jej firma jest od początków miasta związana z jej mieszkańcami i oprócz świadczenia usług o wysokiej jakości, wspomaga również organizacje pozarządowe w ich statutowej działalności. - Cieszę się, że ta współpraca została tak pozytywnie oceniona - dodaje Strzyżewska.



Przed wieżą bazyliki znowu zaparkował dźwig. Na pierwszą kondygnację trafiły kolejne elementy podestu dla zwiedzających. Prace cały czas trwają.

Bazylika pożera kolejne tony stali

Kilkutonowe stalowe elementy zostały wciągnięte na wieżę. Posłużą do budowy podestu komunikacyjnego, łączącego blok wieżowy, klatkę schodową na wieżę z prezbiterium i dalej z klatką schodową w gotyckiej wieży. Dostarczona stal jest ognioodporna, bowiem stanowi element drogi ewakuacyjnej, która musi wytrzymać wysokie tempe-

ratury. Całość jest montowana na stalowej więźbie dachowej korpusu nawowego, a także na specjalnych elementach wykonanych w drewnianej więźbie dachowej prezbiterium.

Prace są finansowane ze środków unijnych, a ich celem jest otwarcie bloku wieżowego dla turystów. Chodzi nie tylko o udostęp-

nienie tarasu widokowego na dzwonnicy, ale również trzech ogromnych pomieszczeń i powierzchni nad sklepieniami w celach kulturalnych. Przed wykonawcą jest jeszcze dużo pracy, a czas nagli. Nadal otwarte jest pytanie, czy w wakacje Kołobrzeg będzie miał nową atrakcję turystyczną.



32-letnia kobieta potwierdziła, że zabiła swoją córkę i odmówiła składania zeznań. Prokuratura prowadzi śledztwo, a sąd zatwierdził 3-miesięczny areszt.

Matka została przewieziona do aresztu

W trakcie dotychczasowego postępowania nie udało się jednoznacznie ustalić, dlaczego kobieta zabiła dziecko. Prokuratura postawiła jej zarzut z art. 148 par. 1 Kodeksu karnego, który stanowi, że kto zabije człowieka, podlega karze pozbawienia wolności od 8 do 25 lat lub dożywocia. Trudno dziś powiedzieć, czy nie zmieni się kwalifikacja czynu do art. 149 kk, który stanowi, że jeśli matka zabija dziecko podczas porodu pod wpływem jego przebiegu, podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Na razie nie wiadomo, co kobieta powie podczas śledztwa, a następnie podczas procesu sądowego.

Przypomnijmy. W połowie stycznia 32-letnia kobieta urodziła córkę w jednym z domów w Niekaninie. Trafiła do szpitala opowiadając o poronieniu. Lekarz nie dał temu wiary i podzielił się swoimi podejrzeniami ze



śledczymi. Ci zaczęli szukać ciała noworodka. Zostało znalezione w domu. Było w szczelnie zamkniętym worku i torbie, która została schowana w szafie. Sekcja zwłok wykazała, że dziewczynka po porodzie żyła. Matka schowała ją do worka. Prokuratorzy wykluczają szok poporodowy, ale będą tego musieli dowiedzieć przed sądem.

Tragedia w Niekaninie odbiła się sporym echem w Kołobrzegu i okolicy. Niezrozumiałe jest, dlaczego dziecko musiało zginąć, gdy przecież można je urodzić w szpitalu i po prostu oddać. O tym być może matka opowie sądowi. Została przewieziona do aresztu, gdzie spędzi najbliższe co najmniej 3 miesiące.



Wyrwali się z objęć śmierci

Tlenek węgla to cichy zabójca. Przekonali się o tym mieszkańcy jednego z domów przy ul. Wiosennej w Dygowie. Mieszkająca na parterze rodzina ogrzewa mieszkanie piecykiem gazowym. Żyjące wyżej małżeństwo opowiada, że mężczyzna z poważnym zatruciem walił w ich drzwi. Gdy otworzyli, zdążył tylko powiedzieć, żeby ratowali innych.

Przybyli na miejsce strażacy mówią, że rodzina miała bardzo dużo szczęścia. Jedna osoba została wyniesiona na noszach, pozostałe wyszły o własnych siłach. Wyłączono ogrzewanie i natychmiast przewietrzono mieszkanie. Strażacy mówią, że w środku było na pewno ponad 100 PPM. Dłuższe przeby-

wanie w domu spowodowałyby śmierć tych ludzi. Na szczęście, 4 osoby udało się uratować. Z objawami zatrucia tlenkiem węgla, trafiły one do Szpitala Regionalnego.

Na miejscu akcji był również wójt Dygowa - Marek Zawadzki. Prosił, aby za naszym pośrednictwem zaapelować do mieszkańców o niezakrywanie otworów wentylacyjnych i o ile w mieszkaniu nie dokonywano przeglądu kominów, zrobić to jak najszybciej. Jest zimno, dogrzewamy się maksymalnie, ograniczając miejsca, którymi ciepło mogłoby uciekać. Czad jest gazem niewyczuwalnym. Zabija znieczeka. A jak zaznacza wójt Zawadzki, do końca sezonu grzewczego jeszcze daleko.

DELIKATESY WARYŃSKIEGO

ZAPRASZAMY
OD 8.00 - 24.00 NIEDZIELA OD 9.00 - 24.00

pepsi **DELIKATESY** **pepsi**

Orange partner **Orange** **MODA** katalogowa 50%
posesj SŁOWINOW

KAWA Prima Finezja
250g **3,59 PLN!**

Zapraszamy

Tylko u nas zwrot gotówki przy każdym zakupie! Zapytaj sprzedawcę o szczegóły

Tygodnik „Polityka” dał szansę Kołobrzegowi w swoim plebiscycie na arcykoszmar polskiej architektury. Może uda nam się wreszcie coś wygrać...

Mamy arcykoszmar architektury?

Robert Dziemba

W internetowym wydaniu periodyku, można wziąć udział w plebiscycie zorganizowanym w związku z nową książką Piotra Szarzyńskiego „Wrzask w przestrzeni”, ukazującą rozwój polskiej architektury i kształtowanie przestrzeni w ostatnim 20-leciu. Autor wskazuje ciekawe rozwiązania, ale również krytykuje brzydotę i bezmyślność architektów. W kategorii arcykoszmaru architektury można głosować m.in. na galerię „Hosso”. Osobiście, zagłosowałem z przyjemnością. A teraz odrobina historii tego obiektu.

Socjalizm budowany pełną parą odcisnął swoje piętno na architekturze Kołobrzegu. Nieprzemysłane inwestycje, brak koncepcji zwartej odbudowy i zagospodarowania miasta sprzyjał w dawnych czasach budowie wielkich wieżowców, w których robotnicy mieli żyć i pracować na rzecz Polski ludowej i przyjaźni ze Związkiem Sowieckim. Oczywiście, ta rozbudowa centrum to już lata



70-te. Lata 60-te to Kołobrzeg z wielką dziurą, jako centrum miasta: z kolegiatą jako „trwałą ruiną” i ratuszem.

W owym czasie, fobia przed czyhającym na socjalistyczne zdobycze Polski „Zachodem” przybrała rozmiary tak duże, że rozpoczęto wielkie inwestycje mające na celu obronę miasta przed ewentualnym atakiem zbrojnym. Na plaży wyrosły żelbetonowe fortyfikacje, umocnienia i bazy. Powstał także projekt budowy fabryki

zbrojeniowej w centrum miasta, bo władze byli zdania, że wtedy Kołobrzegu nikt nie zbombarduje, ze względu na zbyt duże straty w ludności cywilnej. Projekt umarł tak szybko, jak się narodził. Na szczęście. Ale w II połowie lat 60-tych, zamiast fabryki zbrojeniowej, rozpoczęto budowę Fabryki Podzespołów Radiowych „Elwa”. Inwestycja powstała na miejscu dawnego domu handlowego „Gustawa Zeecka” i terenach do niego przyległych, zajmując ostatecznie jeden z kwartałów miasta. Docelowo, planowano produkcję 13 milionów kondensatorów rocznie, przy zatrudnieniu 600 osób.

W latach 90-tych „Elwa” upadła, z krajobrazu wyparowała także firma „Elkon”. Jej sprzęt wyprzedano, podobnie budynki. Część z nich zburzono i na ich terenie powstały kamienice stylizowane według koncepcji „Nowej Starówki”. Pozostał biurowiec i gmach produkcyjny. To właśnie główna część fabryki szpeciała do niedawna Kołobrzeg. Kiedyś, nie miała konkurencji. Kiedy jednak powstała „Nowa Starówka”, stała się elementem ciężącym w śródmieściu, szpecącym nowe – stare miasto.

A co było przed „Elwą”? W przedwojennym Kolbergu w tym miejscu znajdował się dom towarowy „Gustawa Zeecka”. Gmach kołobrzegskiego centrum handlowego został

uroczyście otwarty 12 marca 1914 roku. Był to największy sklep w mieście, stale rozwijający się. W okresie 20-lecia międzywojennego centrum handlowe rozbudowano, wyburzając sąsiednie domy (w kierunku dzisiejszego Starostwa Powiatowego). „Gustaw Zeeck” zatrudniał w okresie swojej największej świetności prawie 400 pracowników. Przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne zajmowało się szyciem i sprzedażą odzieży oraz bielizny.

Kres domu towarowego „Gustawa Zeecka” nastąpił w marcu 1945. Na gmach spadły bomby lotnicze, zawałając stropy i wypalając doszczętnie wnętrze. Ruiny straszły w centrum miasta jeszcze wiele lat po wojnie, do czasu, gdy na ich miejscu zbudowano „Elwę”, której to nieczynny budynek straszyl jeszcze kilka lat temu w odbudowanym ze zniszczeń wojennych centrum miasta.

Pomysłów na zagospodarowanie „Elwy” było wiele: od otwarcia jakiegoś przedsiębiorstwa, poprzez park młodzieżowy do zburzenia obiektu i zbudowania nowej kamienicy. Jednak w nowym tysiącleciu, w mieście zaczęto mówić o tym, że właściciele nieruchomości chcą zbudować na bazie gmachu hipermarket. Należy nadmienić, że właściciele obiektu zmieniali się kilkakrotnie. Zmieniał się także stan gmachu: na gorsze.

W 2005 roku rzecznik prezydenta poinformował dziennikarzy, że nowy właściciel gmachu „Elwy”, firma z Gryfic, chce przebudować go na dom handlowy. Inwestor szybko zmienił słowa w czyn. Władzom miasta oraz Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków przedstawił projekt wizualizacji elewacji nowego gmachu. Już wówczas zastanawiano się, czy jest to projekt trafiony.

Cofnijmy się do czasów przedwojennych. Dom towarowy „Gustawa Zeecka” zaprojektował architekt Korff. Był to budynek bardzo nowoczesny. Przy jego budowie zastosowano konstrukcję żelbetonową. Wnętrza zostały zaopatrzone w duże powierzchnie przeszklone. Elewację obłożono piaskowcem ze stosownymi dekoracjami początku XX wieku. Sylwetka gmachu była bardzo ciekawa, ekspresyjna, dynamiczna. Jednak była różna od elewacji innych budynków na Rynku. W związku z tym, biorąc pod uwagę obowiązujące wówczas zasady ochrony zabytków, budynek domu towarowego oceniano bardzo negatywnie. Twierdzono, że była to brutalna i całkowicie nieuzasadniona ingerencja nowych koncepcji architektonicznych w zabytkową zabudowę średniowiecznego centrum Kołobrzegu.

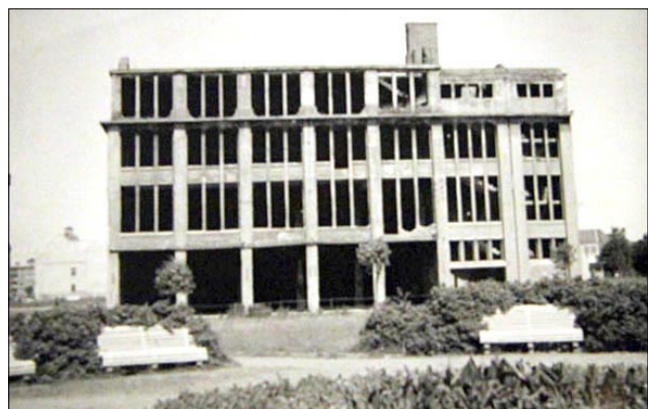


Na początku XXI wieku sytuacja była trochę podobna. Otóż na większości kwartałów zabytkowego centrum, zbudowano stylizowane kamienice „Nowej Starówki” i dopiero na końcu przystąpiono do realizacji domu handlowego. Należy zaznaczyć, że układ urbanistyczny centrum Kołobrzegu jest wpisany do rejestru zabytków i podlega ochronie prawnej. Taka sytuacja wymusiła na inwestorze szerokie konsultacje, nie tylko z architektem miejskim, ale także z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Z punktu widzenia zasad zachowawczych, można rzec, że wizualizacja elewacji zewnętrznej nowego gmachu jest oryginalna, ale zbyt śmiała. Nie ulega wątpliwości, że dom handlowy powinien mieć nowoczesny wygląd, ale nie taki, który będzie szokował, który w żaden sposób nie wkomponuje się w realizowany układ stylowy w centrum oraz w bryłę zabytkowego ratusza. Można to osią-

gnąć poprzez zneutralizowanie elementów geometrycznych na rzecz elementów wspólnych dla całej koncepcji „Nowej Starówki”. Mówiąc inaczej, o czym pisałem już w 2005 roku, sama koncepcja jest dobra, wymagała jednak pewnej korekty, dostosowującej projekt do warunków lokalnych. Tu było zadanie przed władzami miasta i konserwatorem zabytków.

Gdy czytam więc w tygodniku „Polityka”, że kołobrzegskim koszmarem na „Nowej Starówce” to tandetna dekoracja od „Disneya”, uważam, że to stwierdzenie bardzo zachowawcze. To zwykła szmira, pokazująca moim zdaniem nieodpowiedzialność samorządowców, zachowawczość środowiska architektonicznego i łatwowierność służb konserwatorskich. Oczywiście, być może to kwestia gustu. Być może.

Fot. archiwum Jerzego Patana i archiwum autora



zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

jesteśmy dla Was
mówią o nas, w 81 miastach
że jesteśmy najlepsi

DWULETNI I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
(NIE WYMAGAMY MATURY)

LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURS

Szkoły za **DARMO!** REKRUTACJA TRWA!

KOŁOBRZEG ul. Armii Krajowej 20C / 14, tel. 94 352 02 92

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- turystyka
- bhp
- rachunkowość
- hotelarstwo
- kosmetyka
- informatyka
- biomasaż

nieodpłatne zaświadczenia do **ZUS, KRUS MOPS, WKU**

www.zak.edu.pl infolinia 801 100 777

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

MIX ART
www.mix-art.pl

agencja imprez
tel.: +48 604 697 763
e-mail: biuro@mix-art.pl

Oferty promocyjne:
■ POŁOWINKI ■ STUDNIÓWKI
■ WESELA OSTATNIE WOLNE TERMINY 2012

Dysponujemy nowoczesnym i profesjonalnym nagłośnieniem dużej mocy, profesjonalną konsolą DJ'ską oraz oświetleniem.
OBSŁUGUJEMY:
wesela | poprawiny | studniówki | balesylwestrowe imprezy firmowe | bankiety | urodziny | dyskoteki andrzejkki | karaoke | imprezy okolicznościowe

www.mix-art.pl

Kupcy handlujący w strefie uzdrowiskowej przyszli na sesję Rady Miasta z transparentami. Chcą, aby władze spełniły swoje obietnice w sprawie handlu w strefie uzdrowiskowej.

Kupcy protestują przeciwko likwidacji handlu



Kupcy pojawili się na ostatniej sesji Rady Miasta w związku z zapowiedziami likwidacji handlu w strefie uzdrowiskowej, w tym przy molo. Kupcy przyszli z transparentami, ale kulturalnie porozumieli się z przewodniczącym Rady Miasta, Ryszardem Szuflem, który zaproponował radnym zmianę porządku obrad i dopuścił kupców na samym początku do głosu.

W przemówieniu na sesji, przedstawiciel kupców - Zenon Biedrzycki, przypominał, że jest kryzys, mieszkańcy potrzebują miejsc pracy, które sami mogą sobie stworzyć. Postulują, pozostawienie punktów handlowych bez zmian, tak jak to było w 2011 roku. Uważają, że handel ze stoisk może się odbywać jak do tej pory, także na Bulwarze Szymańskiego. Kupcy chcą również dyskusji o swojej przyszłości w strefie uzdrowiskowej.

Sprawa nie jest jednak taka prosta. Prezydent, jak mówią kupcy, wiele im obiecał. Do tej pory, miasto prowadziło politykę dla kupców niezwykle przychylną. Ale wraz ze zmianą ustawy uzdrowiskowej, jak referował Grzegorz Pytloch, naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Urzędu Miasta, sytuacja się zmieniła. Aby kupcy mogli dalej handlować, wymagane są zmiany w prawie miejscowym i statucie uzdrowiska. Dalej, należy zmienić plan zagospodarowania przestrzennego w obrębie mola. To w tym roku na pewno nie nastąpi, bo projekt ma być wybrany w publicznym konkursie. Oznacza to więc, że od 1 stycznia kupcy przy molo handlować raczej nie będą. Ale kontrowersje budzi również fakt, że nie wszyscy będą mogli tam handlować, nawet gdy plan zostanie uchwalony. Wśród radnych nie ma zgody co do tego, ile lokalizacji handlowych w uzdrowisku powinno się znajdować. Część uważa, jak Danuta Adamska-Czeczynska, że handlu w uzdrowisku w ogóle być nie powinno. Ale są i tacy, którym on nie przeszkadza, aby był legalny. To wymaga jednak stosownych uchwał, a kupcom pomysłów nie brakuje. Tyle, że wskazywane przez nich

atrakcyjne tereny nie wchodzi w rachubę, bo zostały wyremontowane za pieniądze unijne i miasto handlu tam nie dopuszcza.

Kolejnym problemem, który dyskutowali radni na posiedzeniu Komisji Komunalnej, była kwestia wprowadzenia handlu do strefy „C” uzdrowiska, którą jest port. Terenem tym gospodaruje Zarząd Portu Morskiego. Są naciski, aby handel przenieść na teren spółki wzdłuż ulicy Towarowej. To wielu kupców satysfakcjonuje, bo gwarantuje zachowanie miejsc pracy bez większego wysiłku i to w atrakcyjnym miejscu. Sprzeciwiają się temu właściciele i dzierżawcy lokali przy ul. Towarowej, którzy w takich pomysłach widzą robienie im przez miasto konkurencji „po kosztach”.



RCK

REGIONALNE CENTRUM KULTURY
IM. ZBIGNIEWA HERBERTA
W KOŁOBRZEGU

RCK PRO JAZZ: Natalia Niemen & Piotr Baron Quintet

31.03.2012, sobota, godz. 19:00
sala widowiskowa RCK
Bilety: przedsprzedaż do dnia 29.03. – 25 zł,
od dnia 30.03. – 35 zł, ulgowe – 15 zł

Zapraszamy na spotkanie ze świetnym nowoczesnym jazzem – swobodnym, abstrakcyjnym, pełnym swingujących akcentów, zarażającym energią!

Natalia Niemen - wokół
Piotr Baron - saksofony
Adam Milwiw-Baron - trąbka
Dominik Wania - piano
Maciej Adamczak - kontrabas
Przemysław Jarosz - perkusja

Zespół wciąga nas do swojego muzycznego świata i zabiera w podróż pełną najwspanialszych wrażeń artystycznych i emocjonalnych.

Podczas koncertu zostaną zaprezentowane autorskie kompozycje Natalii Niemen w aranżacjach Quintetu Piotra Barona oraz materiał z jego płyty „Sanctus, Sanctus, Sanctus”.



NATALIA NIEMEN

Wokalistka, autorka muzyki i tekstów. Córka kompozytora i muzyka Czesława Niemena i modelki Małgorzaty Niemen. Z muzyką związana od najmłodszych lat. Jest absolwentką warszawskiej szkoły muzycznej II stopnia im. Karola Szymanowskiego w klasie altówki. Od ponad dekady współpracuje z zespołami New life'm i TGD. Charyzmatyczna wokalistka zarówno w tworzeniu muzyki, jak i w wyrazie wokalnym inspirowana starym rytmem bluesem, rock'n'rollem, ekspresją pieśniarzy flamenco, ale także chorałem gregoriańskim czy muzyką cerkiewną.



PIOTR BARON

Wybitny wrocławski saksofonista. W 1978 r. został wyróżniony jako solista na festiwalu „Jazz nad Odrą”. W 1984 r. zdobył solistyczne Grand Prix na festiwalu San Sebastian „Jazz Aldia” w Hiszpanii. Współpracował ze wszystkimi liczącymi się polskimi jazzmanami, wieloma europejskimi sławami - m. in. byli to Bo Stief, Jasper Van't Hof, European Broadcasting Union International Big Band 1998 w Sztokholmie, a także z gwiazdami jazzu z USA (Ray Charles, Art Farmer, Al Porcino, Billy Harper, David Murray, Eddie Henderson czy „Wadasa” Leo Smith).

Nagrał ponad 60 płyt (m. in. z Artem Farmerem, Eddie'm Hendersonem, Victorem Lewisem i Johnem Hicksem) oraz autorskie albumy min.: „Take One” (1995), „Tango” (1996), „Blue Rain” (1997), „Bogurodzica” (2000), nagrany w Nowym Jorku album „Reference” (2004), „Sanctus, Sanctus, Sanctus” (2008), Kadish (2011).

W tym roku czekają nas wybory - jeszcze przed wakacjami. Musimy wybrać rady osiedli. W Kołobrzegu mamy ich 9. Zasiądzie w nich 99 nowych radnych.

Na początku czerwca będą wybory?

Radni osiedlowi mają powody do zmartwienia. Ich koledzy z Rady Miasta mają zakusy, aby zmniejszyć składy osobowe ciał doradczych. W Kołobrzegu jest 9 rad osiedlowych, które liczą po 15 członków. Radni Komisji Prawa chcą, żeby tę liczbę zmniejszyć do 11. Osiedla obejmą swoim zasięgiem także nowe ulice. O tym jednak zdecydować radni podejmując stosowną uchwałę.

Na posiedzeniu komisji, radny Artur Dąbkowski wnioskował o przyznawanie budżetów radom, na przykład 5 zł od każdego mieszkańca. Na zaproponowaną formułę nie zgodził się skarbnik. Za to w budżecie są zaplanowane środki na wybór - wszystko wskazuje

99 radnych osiedlowych. Wybory, przynajmniej na razie nieoficjalnie, mają odbyć się 3 czerwca.



KOŁOBRZEG ul. JEDNOŚCI NARODOWEJ 18
HYDROPRESS

MYJNIA BEZDOTYKOWA

w sprzedaży klucze elektroniczne wystawiamy faktury VAT

7 stanowiskowa MYJNIA BEZDOTYKOWA największa i najlepsza w mieście !!!

Jedynie w Kołobrzegu odkryte stanowisko dla samochodów ciężarowych i autobusów.

Najwyższa jakość, najniższe stawki.

SPRAWDŹ I PRZEKONAJ SIĘ SAM

24h

www.sport.kolobrzeg.pl

KOŁOBRZEG
MILENIUM

Janusz Gromek znany jest jako człowiek, który do życia podchodzi na luzie. Pozytywów szuka, gdzie tylko może.

Mała rzecz, a cieszy...



Gromek: Ach ta technologia i te zabawki... Kiedyś tego nie było.



Gromek: Człowiek sobie poma-cha i od razu się odstresowuje.



Gromek: Widzisz Rysiu? Jak będziesz prezydentem to też tak będziesz mógł sobie poklepać...

* Powyższą historię należy traktować z przymrużeniem oka. Poszczególne kwestie są fikcją literacką, aczkolwiek odnoszą się do pewnych rzeczywistych wydarzeń w naszym mieście.



Pani Joanna zaskoczyła wszystkich spacerowiczów na plaży. W stroju kąpielowym poszła się wykąpać w morzu. Temperatura wody była „w sam raz”.

Przyjechała z Londynu, żeby się wykąpać



Pani Joanna mieszkała w Mińsku Mazowieckim. Potem przeprowadziła się do Londynu, ale swoje wolne chwile postanowiła spędzić nad polskim morzem i to w Kołobrzegu. Co ciekawe, turystka uważa, że latem nasze morze jest zimne, ale zimą temperatura wody jest idealna. Dlatego wpadła na plażę i niespecjalnie się zastanawiając, pokonała warstwę lodu, zamarzającej wody i mogła chwilę popływać w morzu cieplejszym, niż powietrze.

Ekstremalna jazda na lotnisku

Zima, wydaje się, jest już za nami. Choć pewnie nam się jedynie wydaje. Ale na początku lutego śniegu może nie było po pachy, za to spadło go na tyle dużo, że w ruch poszły sanki i inne zimowe pojazdy. A jeśli ostra jazda, to tylko na lotnisku w Podczelu.

Podkołobrzeskie lotnisko, jak co roku było atrakcją dla kierowców, którzy ćwiczyli sobie poślizgi i dla tych, którzy lubią w nie wpadać i z nich wychodzić w tu-

manach śniegu. Na starym pasie nie zabrakło również tych, którzy lubią ekstremalną jazdę na sankach, oponach czy w pontonie. Trzeba się mocno trzymać, a po rajdzie śniegowym wydłubać śnieg z nosa i z uszu. Może brzmi to dziwnie, ale chętnych nie brakowało.



W Platformie trwają zmiany zmierzające do umocnienia drużyny trzymającej stery władzy. Niektórzy szykują się również do kolejnych wyborów.

Kapitan idzie na dno?



Tamborski: Są przecieki z Warszawy, że wybory będą 26 października 2014 roku. Mamy mało czasu.



Hok: Widzę, że masz znajomych hydraulików, ale powiem ci, że w stolicy mam lepsze kontakty.



Hok: I teraz najważniejsze jest, żebyśmy z tym całym majdanem nie popłynęli. Nie wiem jak to powiedzieć Januszowi.

Tamborski: Ja bym się nie martwił, powiedz mu, że kapitan idzie na dno z okrętem...

* Powyższą historię należy traktować z przymrużeniem oka. Poszczególne kwestie są fikcją literacką, aczkolwiek odnoszą się do pewnych rzeczywistych wydarzeń w naszym mieście.



PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

mgr inż. arch. Halina Hajduk - Ciężczyk

☎ 094 35 164 28 ☎ 606 398 244

www.architekt.kolobrzeg.pl

SPRZEDAŻ I NAPRAWY

ŁODZI ORAZ SILNIKÓW ZABURTOWYCH I STACJONARNYCH

RYSZARD MALIK | TEL. 502 509 944

miasto kołobrzeg

Redakcja

miastokolobrzeg.pl
Redaktor naczelny:
Robert Dziemba

Wydawca: Amberpress,
ul. Zapleczna 9B/6, Kołobrzeg.
e-mail: poczta@miastokolobrzeg.pl

Dyrektor artystyczny:
Sławek Chałupniczak

REKLAMY I OGŁOSZENIA
Paweł Kuzenin, tel. 512-495-439,
reklama@miastokolobrzeg.pl
Nakład 5 000 egzemplarzy.

Foto: Przemysław Gryń
Robert Dziemba

Druk: Media Regionalne, Koszalin.

VIDEOBOX

Video & Foto

Oferujemy profesjonalną obsługę uroczystości okolicznościowych oraz reklamową, w zakresie nagrań Video i fotografii, zarówno osób fizycznych jak i firm.

Do realizacji Państwa potrzeb wykorzystujemy najnowsze technologie, oraz wysokiej klasy sprzęt. Specjalizujemy się w dokumentacji ślubów, wesel, komunii.

Realizujemy nagrania w najnowszych systemach i formatach, w tym Blu-ray i 16:9

tel. kom. + 48 603 879 253

extreme Fighting Sports



Kacper Pajor
foto.kacperpajor.pl

Fot. Kacper Pajor

Gala MMA cieszyła się dużą popularnością. Organizatorzy spełnili oczekiwania przybyłych fanów. Hala Millenium była wypełniona po brzegi. Oprócz dziewięciu świetnych walk na wysokim poziomie (zaledwie 3 walki skończyły się w pierwszej rundzie), w oktagonie swoje umiejętności zaprezentował Thomas Grotto oraz Vigor Style Dance Studio. To wszystko dało znakomite show. Miejmy nadzieję, że już niedługo z jeszcze większym rozmachem odbędzie się Extreme Fighting Sports II.



Walka wieczoru:

77 kg.: Fabian Lesiak pok. Grzegorza Kruścińskiego przez TKO (uderzenia w parterze), runda 2

Pozostałe:

93 kg: Marcin Elsner pok. Bartosza Janikam przez poddanie (brabo), runda 1.

60 kg: Paulina Bońkowska pok. Kingę Przybysz przez TKO (uderzenia w parterze), 3:57 runda 1

Open: Tomasz Kowalkowski pok. Marcina Sianosa przez decyzję.

77 kg: Maciej Kowalski pok. Roberta Bronszkiewicza przez decyzję.

71 kg: Adrian Zieliński pok. Tomasa Jenicka przez TKO (uderzenia w parterze), runda 2

84 kg: Dominik Chmiel pok. Błażeja Nagórskiego przez decyzję.

66 kg: Sebastian Romanowski pok. Dawida Ziembikiewicza przez decyzję.

80 kg: Wojciech Kasperkowiak pok. Damiana Mieczkowskiego przez poddanie, 1 runda.



KUP TANIO - MIESZKAJ WYGODNIE MEGA HIT CENOWY 4100 zł brutto/m²



ul. Artyleryjska 3,
78-100 Kołobrzeg
tel. 94 35 474 71,
fax 94 35 425 74



MIEJSCA POSTOJOWE
W CENIE MIESZKANIA



ul. SZARYCH SZEREGÓW

Nowo wybudowane osiedle zlokalizowane w zachodniej części miasta Kołobrzeg przy ulicy Szarych Szeregów. Nowoczesne 3-piętrowe budynki zaspokoją Państwa potrzeby. Mieszkania od 43 do 82 m², 2,3- pokojowe z balkonami. W ofercie również mieszkania z tarasem. W trosce o Państwa komfort nieopodal budynku znajduje się plac zabaw dla dzieci, piesze trakty komunikacyjne i pełna infrastruktura drogowa. Miejsca parkingowe naziemne i podziemne w cenie każdego lokalu mieszkalnego. Cały teren kompleksu jest ogrodzony i niedostępny dla osób z zewnątrz, co niewątpliwie poprawia bezpieczeństwo. Cechą szczególną tej inwestycji jest położenie blisko morza, co powoduje nieograniczone możliwości korzystania z klimatu uzdrowskiego oraz zacisza miejscowego parku nadmorskiego.



GARAŻE PODZIEMNE
BIAŁY



ul. WOLNOŚCI

Inwestycja Wolności to nowo powstały kompleks dwóch budynków 2 i 3 piętrowych zlokalizowanych w śródmieściu, w sąsiedztwie centrów handlowych, szkół, szpitala oraz kompleksu rekreacyjno - sportowego "MILLENIUM", 400 metrów od najcenniejszych zabytków naszego miasta (Katedra, Ratusz). Nowoczesne wykonanie przy zachowaniu eleganckiej architektury, nawiązującej do staromiejskiej zabudowy, niewątpliwie spełni Państwa oczekiwania. Mieszkania od 38 do 82 m² w wariantach 1,2,3,4-pokojowym.

Na uznanie zasługuje również atrakcyjne wykończenie części wspólnej, a także pełna dostępność garaży podziemnych oraz winda dla osób niepełnosprawnych.



KOMÓRKI LOKATORSKIE
GRATIS



ul. J. WYBICKIEGO

Promocja Walentynkowa dla zakochanych 85m² mieszkania przy ul. Wybickiego w atrakcyjnej cenie 3900,96 zł brutto/m²

Nowoczesny kompleks mieszkalny zlokalizowany we wschodniej części miasta Kołobrzeg na ul. J. Wybickiego (Osiedle Ogrody). O wyjątkowości tego miejsca świadczy nie tylko bliskie położenie parku nadmorskiego oraz sąsiedztwo wielkiego kompleksu zabawowo - sportowego, jak również ciekawa architektura. Wielkość lokali mieszkalnych już od 51 do 83 m² w układzie 2,3,4 - pokojowym wraz z balkonami. Atrakcyjna cena i wielkość mieszkań sprawiają, że nasza oferta w tej części miasta jest dostępna nie tylko dla młodych małżeństw rozpoczynających swą życiową drogę, ale także dla tych, którzy szukają wytchnienia i spokoju za przystępną cenę. Zalety tej lokalizacji to ciekawe zagospodarowanie terenu, plac zabaw, sklepy, przystanki komunikacji miejskiej, a przede wszystkim cisza i spokój. Dodatkowo do każdego zakupionego lokalu mieszkalnego komórka lokatorska gratis.